



DWUTYGODNIK MIEJSKI

**KRAKÓW.PL**

Nr 6 (238), 27 marca 2019 r.

egzemplarz bezpłatny, ISSN 1898-9039



# Krakowskie ulice w przebudowie

**Już w tym roku Kraków bez węgla**  
Felieton Prezydenta Miasta Krakowa

**Drożej dla przyjezdnych, taniej dla mieszkańców**  
Rozmowa z zastępcą prezydenta Krakowa Andrzejem Kuligiem

# Judaizm w sztuce

Centrum Kultury Dworek Białostrzemiński  
Instytucja Kultury Miasta Krakowa  
ul. Papiernicza 2, Kraków  
5 IV 2019 – 31 V 2019

Stanisław Brach  
Władysław Pluta  
Czesław Czaplński  
Jacek Staniszewski  
Lex Drewinski  
Lech Majewski  
Sebastian Kubica  
Mieczysław Górski  
Marcin Kowalik  
Damian Josef Neć  
Lesław Wabik  
Helena Czernek  
Joanna Matyjasek  
Artur Kapturski  
Jerzy Tchórzewski  
Lili Fijałkowska  
Wiesław Fijałkowski  
Dariusz Kowalski  
Teresa Pastuszka-Kowalska  
Justyna Majewska  
Małgorzata Krasucka Margalit  
Maria Dziopak  
Dorota Kazimierzczuk  
Piotr Jakubczak  
Zygmunt Jarmuż  
Kamila Wysocka  
Joanna Burda  
Edyta Majewska  
Dorota Przemorska  
Wojciech Kowalski  
Agata Pelechaty  
Janusz Wędzicha



Kraków



centrum kultury  
DWOREK  
białostrzemiński



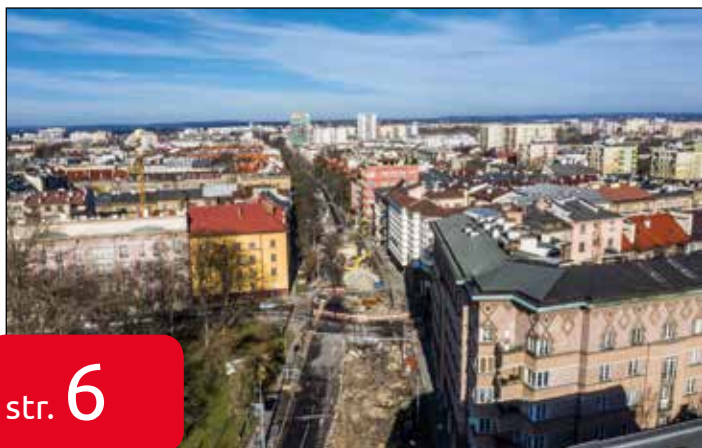
Fundacja Shalom

Honorowy patronat Fundacja Shalom



stowarzyszenie żydowskie





str. 6

## KOMUNIKACJA I TRANSPORT

### 6. Krakowskie ulice w przebudowie

Będzie szybciej, wygodniej i ładniej

### 9. Drożej dla przyjezdnych, taniej dla mieszkańców

Rozmowa z zastępcą prezydenta Krakowa Andrzejem Kuligiem

## MIASTO

### 10. Już w tym roku Kraków bez węgla

Felieton Prezydenta Miasta Krakowa

### 11. Budżet obywatelski po nowemu

Wszystko, co trzeba wiedzieć o BO

### 12. Dołącz do #TEAMKRAKÓW!

Warto płacić podatki w Krakowie

### 13. Kalendarium Prezydenta Miasta Krakowa

### 13. Powietrze w Krakowie coraz lepsze

Dobre wiadomości dla krakowian

### 14. Zielony Kraków

## KULTURA

### 15. Krakowskie Menu Stołeczne

Kraków Europejską Stolicą Kultury Gastronomicznej

### 16. W rytmie latino

O projekcie biblioteki Uniwersytetu Pedagogicznego

### 17. Kulturalny Kraków

Co słychać w kulturze?

## DLA SENIORÓW

### 18. Rośnie sieć Centrów Aktywności Seniorów

Felieton Anny Okońskiej-Walkowicz

## RADA MIASTA KRAKOWA

### 19. Konkurs Krakowski 2019 czas zacząć

O konkursie organizowanym przez Przewodniczącą RMK

### 20. Zielona przestrzeń miasta

Uchwała RMK w sprawie powołania ogrodów społecznych

### 21. Grajmy w zielone

Felieton Dominika Jaśkowca, Przewodniczącego RMK

### 22. Ważny temat: transplantacje

Felieton radnej Małgorzaty Jantos

### 23. Kraków dla mieszkańców, nie deweloperów

Rozmowa z radnym Łukaszem Gibałą

## HISTORIA

### 24. Roszkowskiego cukierni wszyscy goście są wierni

...czyli krakowski triumf warszawiaka

### 25. Kalendarium krakowskie

## NOWA HUTA

### 26 NH kwadrat – felieton Ryszarda Kozika

Daleko czy blisko? – o odległości, także mentalnej

### 27. Koncertowa wiosna w Nowej Hucie

### 27. „Nowa Haftująca”



str. 15



str. 16



Kraków

Wydawca: Urząd Miasta Krakowa, Wydział Komunikacji Społecznej, 31-004 Kraków, pl. Wszystkich Świętych 3-4

Adres redakcji: pl. Wszystkich Świętych 3-4, pok. 154, I piętro, tel. 12 616-13-86, e-mail: redakcja@um.krakow.pl

Redaktor naczelna: Beata Klejbuk-Goździalska; sekretarz redakcji: Agata Włodarczyk

Współpracownicy: Michał Kozioł, Jan Machowski, Tadeusz Mordarski, Małgorzata Stuch, Joanna Korta, Paweł Waluś, Beata Sabatowicz, Ryszard Kozik

Zdjęcia: Bogusław Świerzowski, Wiesław Majka. Okładka: fot. Jan Graczyński

Projekt graficzny: Pro Art Studio. Korekta: Magdalena Kędzierska-Zaporowska. Skład i tkanie: Pro Art Studio

Druk: Drukarnia Leyko sp. z o.o. Nakład: 50 tysięcy egz. ISSN 1898-9039

Redakcja zastrzega sobie prawo do skracania i wprowadzania zmian do nadesłanych tekstów. Nadesłanie tekstu nie jest równoznaczne z jego opublikowaniem.

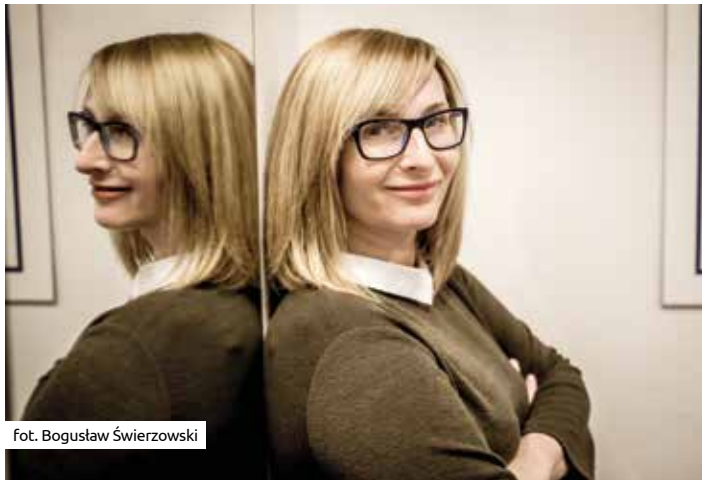
## Sposób dystrybucji dwutygodnika miejskiego KRAKÓW.PL:

Dwutygodnik KRAKÓW.PL można otrzymać w budynkach Urzędu Miasta Krakowa przy pl. Wszystkich Świętych 3-4, ul. Grunwaldzkiej 8, ul. Lubelskiej 27, w Rynku Podgórskim 1 i 2, na os. Zgody 2, przy ul. Stachowicza 18, al. Powstania Warszawskiego 10, ul. Wielopole 18a, ul. Wielickiej 28a, ul. Sarego 4 oraz w krakowskich szpitalach, siedzibach jednostek miejskich, Punktach Obsługi Mieszkańca (CH Bonarka, CH Bronowice, CH Serenada), w Punktach Sprzedaży Biletów MPK (ul. Podwale 3/5, św. Wawrzyńca 13, przy Dworcu Głównym Wschód), przychodniach, Centrach Aktywności Seniorów i bibliotekach.

KRAKÓW.PL otrzymać można także w sieci saloników prasowych KOLPORTER S.A.: ul. Bałuckiego 17 / Konfederacka 1, al. Pokoju 20, ul. Beskidzka 28, ul. Kalwaryjska 42, ul. Powstańców 34C, ul. Misiotka 1, ul. Jerzmanowskiego 12 (Biedronka), ul. Nowohucka 52 (SELGROS), ul. Pawia (Galeria Krakowska), ul. Ćwiklińskiej 12 (Carrefour – przejście), ul. Balicka 18, ul. Opolska 100 (VINCI), ul. Lubicz L2, Stawowa 61 (Galeria Bronowice, parter), ul. Pawia 5A (Dworzec PKP), al. Pokoju 33, Komandosów 8, al. Bora Komorowskiego 41 (Serenada).

W dniu ukazania się numeru, w godzinach porannych, dwutygodnik rozdawany jest na rondach Grunwaldzkim, Mogiłskim, Matecznego, Kocmyrzowskim, na skrzyżowaniach Królewska / al. Mickiewicza, al. Słowackiego / Prądnicka, na pętli tramwajowej Krowodrza Górka oraz pod Teatrem Bagatela.

Kolejny numer KRAKOWA.PL ukaże się **10 kwietnia**.



fot. Bogusław Świerzowski

# Trudny temat

**N**iełatwo jest pisać o remontach w Krakowie, bo wszyscy zdają sobie sprawę, z iloma trudnościami każdego dnia się wiąże. Oczekiwanie na opóźniony autobus, nieistniejące w praktyce rozkłady jazdy, frustracja, że nie udało się wejść do wypełnionego po brzegi pojazdu – wszystko to znam doskonale jako pasażerka linii 704. A oczywiście nie jest to jedyna linia, z której korzystam każdego dnia. Wiem jednak, że nie mamy innego wyjścia, jak doczekać cierpliwie do końca remontu. Remontu, który był niezbędny – bo na pewno mieszkańcy Bronowic pamiętają, jak często byli zmuszani do pieszych wycieczek podczas awarii trakcji na ul. Królewskiej, Bronowickiej czy Karmelickiej.

Żeby było lepiej, musimy przetrwać najbliższe miesiące. Na pewno warto śledzić na bieżąco kalendarz zmian w organizacji ruchu (ramka na s. 8), co pozwoli uniknąć przykrych niespodzianek – jak podczas ostatniej reorganizacji ruchu 16 marca, czyli zamknięcia skrzyżowania Smoluchowskiego – Kazimierza Wielkiego – Królewska – Podchorążych. Robi się coraz cieplej, można zatem pomyśleć o zamianie autobusu na rower, choćby tylko na niektórych odcinkach. Na pewno będzie przyjemniej, a być może i szybciej.

\*\*\*

W dzisiejszym felietonie chciałabym poświęcić też kilka słów konkursom, które pojawiają się w naszym dwutygodniku. Nie ukrywam, że cieszy mnie ogromna liczba odpowiedzi, które Państwo przysyłają, choć niezmiennie jest mi przykro, że nagrody

trafiają do nielicznych. Ostatni konkurs był nietypowy – poprosiliśmy o uzasadnienie, dlaczego bilety na spektakl „Kłamstwo ...o miłości” powinny trafić właśnie do Państwa. Odpowiedzi przeszły nasze najśmielsze oczekiwania – były zabawne, wzruszające i zaskakujące. Że zacytuję fragment choćby ostatniego e-maila, który otrzymaliśmy: „Powieм krótko... całe życie jestem okłamywany przez kobiety... najpierw przez dziewczynki w piaskownicy, później koleżanki z podwórka, wreszcie koleżanki z pracy. Gdy zapewniali, że kochają... zwykle okazywało się, że na krótko albo że to nie było to. Jest 15 minut do północy, KRAKÓW.PL zdobyty na basenie Kolna przed godziną. Od roku jestem szczęśliwie zakochany (...), niczego nie chcę zmieniać, a w niedzielę chętnie zabiorę moją miłość, aby pokazać jej kawałek swojego życia :)”.

Nie jestem w stanie wybrać trzech najciekawszych, bo wszystkie takie były, dlatego zwycięzcy zostali wyłonieni drogą losowania. Postanowiłam też nie ogłaszać w bieżącym numerze kolejnego konkursu, a zaplanowane nagrody – bilety na spektakl „Czego nie widać” w Teatrze Bagatela – przeznaczyć dla osób biorących udział w ostatnim konkursie. Choć sześcioro nagrodzonych – to i tak mało!

Beata  
Kłopot-Gordziakowa  
redaktor naczelna

Kraków

Martyna  
Lechman  
*Zagraj  
w  
Legende*  
Reż. Marek Bogucki  
Maciej Sajur



TEATR  
bagatela  
100  
LAT



29 marca  
godz. 10.00  
30 marca  
godz. 11.00  
31 marca  
godz. 13.00

rezerwacja  
tel. 12 422 66 77  
www.bagatela.pl

# Wiosenny Kraków



zdjęcia: Bogustaw Świerzowski, Jan Graczyński



# Krakowskie ulice w przebudowie



Remont ul. Królewskiej / Fot. Jan Graczyński

**Ulica Krakowska odzyskuje swój dawny blask, Królewska wchodzi w kolejny etap modernizacji, trwają prace nad przebudową ul. Igołomskiej. Naprawiane są torowiska, po których jeździ coraz nowocześniejszy tabor tramwajowy. Czas remontów bywa uciążliwy dla mieszkańców, ale ci nawet najbardziej narzekający przyznają: innego wyjścia nie ma.**

### Tadeusz Mordarski

Szerokie chodniki, wygodne przystanki, dużo zieleni. Ul. Krakowska do 2020 r. ma nabrać nowego charakteru. Modernizacja ruszyła w marcu, prace potrwać do początku przyszłego roku. Przez ten czas nie będą kursować tramwaje, a nieco

krócej – do listopada – nie pojadą tym traktem także samochody. – Widziałem wizualizację obrazującą, jak będzie wyglądać ulica po remoncie. Jestem pod wrażeniem. Cieszy mnie zwłaszcza fakt, że pojawi się droga dla rowerów. No i wiem, że w ramach inwestycji zostanie podświetlony most Piłsudskiego! Teraz są niedogodności, zmieniła się organizacja ruchu, ale efekt końcowy jest tego wart – uważa pan Krzysztof, mieszkaniec krakowskiego Kazimierza.

– Prace obejmują przebudowę torowiska wraz z ulicą na odcinku od ul. Rollego do Dietla, węzeł rozjazdów Krakowska-Dietla-Stradomska oraz ul. Dietla na odcinku od Bożego Ciąta do Augustiańskiej i renowację pobliskiego mostu im. Marszałka Józefa Piłsudskiego – wyliczają urzędnicy z Zarządu Dróg Miasta Krakowa.

#### Ważne dla pasażerów

Przebudowa oznacza duże zmiany w kursowaniu komunikacji miejskiej. Na czas remontu postanowiono zawiesić kursy dwóch linii tramwajowych – 6 i 17. Zarządzono też zmianę trasy tramwaju numer 10, który jeździ od Pleszowa do Łagiewnik – obecnie mija on po drodze m.in. ul. Starowiślną. Na Starowiślną jest też kierowana linia numer 73, jadąca ze Wzgórz Krzesławickich na Nowy Bieżanów, i numer 78 podążająca z Borku Fałęckiego na Mały Płaszów. Z kolei linia tramwajowa nr 52 jedzie z os. Piastów w kierunku ul. Gertrudy, Stradomską, Dietla aż do pętli Czerwone Maki.

Co ważne dla pasażerów, wraz z remontem ul. Krakowskiej przywrócono linię 44, która w dni powszednie kursuje od Kopca Wandy na Salwator. Postanowiono też uruchomić dwie nowe linie czasowe: numer 76 z Czerwonych Maków do pętli Kurdwanów oraz numer 77 z Łagiewnik do pętli Nowy Bieżanów. Obie kursują w dni powszednie, w godzinach szczytu.

Zmieniła się też trasa autobusowej linii aglomeracyjnej nr 904. Linia ta obsługuje dodatkowe przystanki.

#### Prace przy Królewskiej

Praca w re przy ciągu ulic Królewska-Podchorążych-Bronowicka. 16 marca ruszył tam następny etap przebudowy, co oznacza kolejne zmiany w ruchu. Wyłączone z niego zostało skrzyżowanie ulic Królewskiej, Podchorążych, Kazimierza Wielkiego i Smoluchowskiego oraz fragment Królewskiej na odcinku od al. Mickiewicza do ul. Pomorskiej. Zmienione też zostały trasy czterech linii autobusowych: 102, 664, 704 i 713. Korzystający tam z komunikacji miejskiej powinni zwrócić uwagę na zmiany w funkcjonowaniu przystanków. Nieczynny jest na przykład przystanek „Uniwersytet Pedagogiczny”, a przystanek „Biprostal” został przeniesiony z ul. Kazimierza Wielkiego na al. Kijowską.

Finisz przebudowy całego ciągu – od Alei Trzech Wieszców aż do pętli w Bronowicach – zaplanowano na drugą połowę września. Znacznie wcześniej, bo 31 marca, planowane jest otwarcie skrzyżowania ulic Galla i Królewskiej.

Do tego czasu Miasto chce wykorzystać fakt, że na razie nie kursują tramwaje do Bronowic, i planuje w tym czasie remont ul. Karmelickiej. – Chcemy przeprowadzić go w trakcie remontu na ul. Królewskiej i nie zamykać dwa razy torowiska w stronę Bronowic – tłumaczył rzecznik Zarządu Dróg Miasta Krakowa Michał Pyclik, podkreślając, że remontu wymaga przede wszystkim torowisko na Karmelickiej. Modernizacja tej ulicy zostanie zakończona jeszcze przed końcem prac na Królewskiej.

#### Co ze zniszczonymi ulicami w Bronowicach?

Niestety konieczna modernizacja torowiska wraz z przebudową Królewskiej, Bronowickiej i Podchorążych przyniosła ▶

► jeden uciążliwy skutek. Remont wymusił wypchnięcie ruchu na mniejsze uliczki – nawet kilkunastokrotnie wzrósł on na ulicach Kazimierza Wielkiego, Lea, Pomorskiej, Smoluchowskiego, Warmijskiej, Chmiela, Staffa, Jadwigi z Łobzowa, Młodej Polski, Rydla. Tamtędy kursują nie tylko auta, ale też komunikacja zastępcza. Rezultat to pękający asfalt, dziury i zapadliska, na które narzekają mieszkańcy. – Nie tylko asfalt pęka. Przez ten wzmożony ruch mamy zapadające się studzienki, zniszczone krawężniki... Ale taka jest cena tego remontu. Miejmy tylko nadzieję, że szkody zostaną szybko naprawione – mówi pani Maria, która mieszka przy ul. Lea. Zarząd Dróg Miasta Krakowa uspokaja mieszkańców zaniepokojonych tą sytuacją. Urzędnicy podkreślają, że czuwają nad stanem objazdowych ulic Krowodrzy i mają zarezerwowane środki na ich renowację. Łatanie dziur odbywa się co prawda na bieżąco, ale do generalnej naprawy ZDMK przystąpi po zakończeniu remontu.

### Nowoczesny tabor

Do utrudnień związanych z wymienionymi pracami docho- dzą kolejne. W ostatnich dniach prowadzona była naprawa torowiska na rondzie Mogiłskim od strony ul. Lubicz. Ruch samochodowy odbywał się tam co prawda bez zmian, ale pasażerowie komunikacji miejskiej musieli liczyć się z komplikacjami. – Naprawa torowiska polegała na demontażu wyeksploatowanych szyn i montażu nowych. Zadaniem ekipy utrzymaniowej było rozkucie betonowej płyty górnej w celu odstąpienia węzłów kotwiących – informuje Michał Pyclik.

Kolejne utrudnienia są związane z wymianą rozjazdów w węźle Łagiewniki. Ta zaczęła się 9 marca. Od tego czasu, przez dwa tygodnie, obowiązują zmiany w kursowaniu komunikacji miejskiej. Tramwaje numer 19, 22 i 78 nie dojeżdżają na czas remontu do Borku Fałęckiego. Kończą swe kursy na pętli w Łagiewnikach.

Modernizacji i naprawie torowisk towarzyszą inwestycje Miasta w nowoczesny tabor tramwajowy. – MPK SA w Krakowie

## Remont ul. Krakowskiej – zmiany w organizacji ruchu

- Zamknięta ul. Krakowska na odcinku do ul. Dietla do ul. Rollego, włącznie ze skrzyżowaniem ulic Rollego, Legionów Józefa Piłsudskiego, Przy Moście, z wyjątkiem skrzyżowania ulic Rybaki-Podgórska-Krakowska;
- Ruch dwukierunkowy na ulicach: Augustiańskiej, Skawińskiej, Wietora, Rybaki – możliwość przejazdu od ul. Dietla do ul. Podgórskiej w obu kierunkach;
- Ruch dwukierunkowy na ślepych zakończeniach ulic: Meiselsa, Józefa, św. Katarzyny, Skatecznej, Węglowej, Bocheńskiej, Skawińskiej, Trynitarzkiej (brak dojazdu do ul. Krakowskiej);
- Na ul. Dietla możliwość jazdy na wprost w obu kierunkach – po jednym pasie w każdym kierunku (wyłączenie sygnalizacji świetlnej). Na jednym pasie możliwość parkowania pojazdów;
- Brak możliwości skrętu z ul. Dietla w ul. Krakowską;
- Odcinek ul. Stradomskiej przy skrzyżowaniu z ul. Dietla zaślepiiony (dojazd do ul. Dietla od ul. Stradomskiej ulicami: św. Agnieszki, Koletek, Sukienniczą).

z myślą o mieszkańcach przeznacza bardzo duże środki na zakup nowoczesnego taboru, przyjaznego dla środowiska i komfortowego dla mieszkańców. Zależy nam także na wykorzystaniu w jak największym zakresie funduszy z Unii Europejskiej. Koszt wszystkich zrealizowanych przez MPK SA oraz zaplanowanych na najbliższe lata inwestycji wynosi już ponad 2,5 mld zł, z czego prawie 1,4 mld zł to środki właśnie z Unii Europejskiej! – mówi rzecznik prasowy krakowskiego MPK Marek Gancarczyk.

Podkreśla on, że już na początku 2019 r. MPK SA złożyło wniosek o dofinansowanie ze środków UE zakupu 50 autobusów elektrycznych. Jeszcze w tym roku MPK SA planuje ogłosić przetarg na zakup do 60 nowych tramwajów niskopodłogowych.

– Cały czas dostarczanych jest 50 nowych tramwajów. Wszystkie wagony powinny trafić do nas w 2020 r. W sumie w ciągu kilku najbliższych lat, jeżeli uda się zrealizować te plany w 100 proc., mieszkańcy Krakowa zyskają 110 nowych tramwajów – dodaje Marek Gancarczyk.

### Przyspieszyły prace na Igołomskiej

Prace trwają też w Nowej Hucie, gdzie powstaje ul. Igołomska. Koszt tej inwestycji to ponad 300 mln zł. Budowa jednej z bram wjazdowych do Krakowa – docelowo mającej przejąć część samochodów wjeżdżających do miasta – rozpoczęła się kilkanaście lat temu. Obecnie prace są zaawansowane w ponad 40 proc. Wykonano już podbudowę połowy jezdnii, przebudowywane są chodniki i ścieżki rowerowe. Powstają przepusty: dwie estakady, ronda i tunel.

– Budowa tych obiektów potrwa przez najbliższe kilkanaście miesięcy, a w przypadku wiaduktu PKP nawet półtora roku, bo prace na obiektach kolejowych są uzależnione od ich dostępności, o czym decyduje ich właściciel – tłumaczy koordynatorka przebudowy ul. Igołomskiej Paulina Sewiło-Madej.

Wykonawca przebudowy ul. Igołomskiej deklaruje, że prace zakończą się do końca 2021 r.

## Remont ul. Królewskiej – zmiany w organizacji ruchu

- od 25 lutego do 1 maja – zamknięcie północnej części ul. Rydla;
- od 16 marca do końca remontu – zamknięcie ul. Królewskiej na odcinku od Alei Trzech Wieszców do ul. Pomorskiej;
- od 16 marca do 15 maja – zamknięcie skrzyżowania ulic Smoluchowskiego, Kazimierza Wielkiego, Podchorążych, Królewskiej;
- 31 marca – otwarcie skrzyżowania ulic Głowackiego, Piastowskiej, Podchorążych, Bronowickiej;
- 15 kwietnia – otwarcie skrzyżowania ulic Królewskiej i Józefitów;
- 15 kwietnia – otwarcie skrzyżowania ul. Królewskiej z Urzędniczą;
- od 21 kwietnia do 21 lipca – zwężenie Alei Trzech Wieszców na wysokości skrzyżowania z ul. Królewską i Karmelicką;
- od 1 maja do końca remontu – zamknięcie południowej części ul. Rydla;
- od 16 maja do końca remontu – zamknięcie skrzyżowania ulic Królewskiej i Kijowskiej.







fot. Bogusław Świerzowski

#### Andrzej Kulig

I Zastępca Prezydenta Miasta Krakowa  
ds. Polityki Społecznej i Komunalnej

Proszę pamiętać, że liczba użytkowników dróg na przestrzeni kilkudziesięciu ostatnich lat drastycznie wzrosła. Drogi, które były kiedyś przeznaczone dla dorożek – ich szerokość i nośność – nie wytrzymują obciążenia obecnym ruchem. Musimy je systematycznie naprawiać.

## Drożej dla przyjezdnych, taniej dla mieszkańców

– Skorzystają na tym mieszkańcy Krakowa – zapowiada zastępca prezydenta Krakowa Andrzej Kulig, z którym o zmianach w komunikacji miejskiej rozmawia Tadeusz Mordarski.

**Panie Prezydencie, dużo się dzieje w komunikacji w Krakowie. Remonty spowodowały spore utrudnienia...**

**Andrzej Kulig:** Każdy z nas wie, co znaczy dziurawa droga czy zapadająca się jezdnia i jakie powoduje to problemy. Niedawno mieliśmy taką sytuację niedaleko siedziby Radia Kraków. Woda z rury wodociągowej wypluknęła grunt pod jezdnią, wszystko wisi na warstwie asfaltu. Spowodowało to ogromne trudności dla kierowców i pasażerów. Chcemy takich sytuacji unikać, musimy więc systematycznie naprawiać drogi, poprawiać ich jakość. Proszę pamiętać, że liczba użytkowników dróg na przestrzeni kilkudziesięciu ostatnich lat drastycznie wzrosła. Drogi, które były kiedyś przeznaczone dla dorożek – ich szerokość i nośność – nie wytrzymują obciążenia obecnym ruchem. Musimy je systematycznie naprawiać. Przed nami też remont torowiska na ul. Krakowskiej, bardzo mocno wyeksploatowanej. Mamy wysokiej klasy tabor, musimy zatroszczyć się o tory. Problem w tym, że „kołdra jest za krótka”.

**A jest jakiś pomysł na to, żeby tę kołdrę wydłużyć?**

**AK:** Dużą nadzieją jest nowelizacja Ustawy o partnerstwie publiczno-prywatnym, która przynosi zmiany dotyczące strefy parkowania.

**Proszę wyjaśnić, jakie są główne założenia tej ustawy.**

**AK:** Ustawodawca dostrzega, że najbardziej obciążone są śródmieścia miast, i stara się to zmienić. Centrum Krakowa, ukształtowane w XIX i na początku XX w., nie było przygotowane na taką liczbę użytkowników dróg, jaka jest teraz. By zmniejszyć liczbę osób parkujących w centrum, musimy podnieść cenę za parkowanie. Nowe przepisy pozwalają na wprowadzenie w ścisłych centrach tzw. śródmiejskich stref płatnego parkowania.

**Czyli będzie drożej.**

**AK:** Będzie. Co, mam nadzieję, wszyscy przyjmą ze zrozumieniem.

**To uderza w kierowców.**

**AK:** Chcemy zapewnić jak najwyższy komfort przede wszystkim mieszkańcom, a także klientom instytucji, do których muszą dojechać samochodem z przyczyn często od siebie niezależnych. Wszyscy pozostali zostaną zaproszeni do korzystania z transportu publicznego.

**Jak Pan chce przekonać kierowców, by przesiedli się do komunikacji miejskiej, skoro ceny biletów MPK też idą w górę?**

**AK:** Przyjazd samochodem do centrum to nie tylko cena paliwa, to też amortyzacja samochodu, którą uświadamiamy sobie w chwili, gdy chcemy sprzedać auto. To również opłata za parking. A parkowanie w centrum będzie na tyle drogie, że jeśli się porówna te wszystkie zsumowane koszty z ceną biletu MPK, wyjdzie na to, że komunikacja miejska będzie bezkonkurencyjna.

**Na ile zmiany cen biletów dotkną przeciętnego krakowianina, który podróżuje MPK?**

**AK:** Próbowałem znaleźć miasta, w których ceny biletów byłyby niższe od tych w Krakowie, i mi się to nie udało. Krakowianin, który kupuje miesięczny bilet sieciowy na wszystkie linie, mając Kartę Krakowską płaci miesięcznie 69 zł. Ten bilet wcześniej kosztował 72 zł, zatem mimo podwyżki cen pojedynczych biletów koszt „sieciovki” spadnie o 3 zł.

**Czyli więcej zapłacą głównie turyści oraz ci, którzy nie mają Karty Krakowskiej?**

**AK:** Tak.

**Co za uzyskane dzięki podwyżce pieniądze można zrobić?**

**AK:** Pozwoli to na zmniejszenie i tak gigantycznego dofinansowania transportu publicznego, a tym samym uwolnienie w skali roku ok. 30 mln zł na remonty torowisk.





Fot. Bogusław Świerzowski

# Już w tym roku Kraków bez węgla

**Już nieodwołalnie i bez żadnych wątpliwości – uchwała Sejmiku Województwa Małopolskiego o wprowadzeniu w Krakowie od września tego roku całkowitego zakazu palenia paliwami stałymi jest zgodna z prawem. Tak orzekł Najwyższy Sąd Administracyjny. To oznacza, że czasu na zmianę ogrzewania na ekologiczne jest coraz mniej. Ale na pomoc Miasta wciąż można liczyć.**

**Przedłużyliśmy okres udzielania dotacji w ramach Programu Ograniczania Niskiej Emisji dla miasta Krakowa. Do 30 czerwca 2019 r. mogą Państwo złożyć w Wydziale ds. Jakości Powietrza kompletny wniosek o dofinansowanie wymiany systemu ogrzewania, w wysokości nawet do 60 proc. poniesionych kosztów kwalifikowalnych. Mieszkańcy Krakowa znajdujący się w trudnej sytuacji finansowej, spełniający kryterium dochodowe, mogą skorzystać z Programu Ostonowego Pomocy Społecznej i uzyskać dotację nawet do 100 proc. poniesionych kosztów kwalifikowalnych.**

**N**ie ukrywam, że bardzo się cieszę z decyzji sądu. Uważam, że wycofanie się na ostatniej prostej z zakazu byłoby zniweczeniem wysiłków tych wszystkich krakowian, którzy w ostatnich latach zdecydowali się na likwidację pieca. Co więcej, jak mogą Państwo przeczytać w tym numerze KRAKOWA.PL, powietrze w naszym mieście jest najlepsze od trzech lat (str. 13). To prawda, że tej zimy sprzyjała nam z pewnością pogoda, ale trzeba też pamiętać, że tylko w ciągu ostatnich sześciu lat zlikwidowaliśmy w Krakowie ponad 21 tys. pieców węglowych. To absolutny rekord i powód do dumy! Po latach doczekaliśmy się w końcu efektów. Na mapach zanieczyszczeń widać bardzo wyraźnie, że w Krakowie powietrze jest zdecydowanie lepsze niż w tzw. „obwarzanku”.

Najbliższe miesiące, gdy będziemy się przygotowywać do kolejnego sezonu grzewczego – po raz pierwszy bez węgla i drewna – będą dla naszego miasta przełomowe. Do 1 września wszystkie paleniska węglowe muszą być zastąpione proekologicznymi systemami grzewczymi. Jeżeli ktoś dopiero przygotowuje się do takiej inwestycji, powinien pamiętać, że Miasto nadal wspiera takie działania finansowo.

Przedłużyliśmy okres udzielania dotacji w ramach Programu Ograniczania Niskiej Emisji dla miasta Krakowa. Do 30 czerwca 2019 r. mogą Państwo złożyć w Wydziale ds. Jakości Powietrza kompletny wniosek o dofinansowanie wymiany systemu ogrzewania, w wysokości nawet do 60 proc. poniesionych kosztów kwalifikowalnych. Mieszkańcy Krakowa znajdujący się w trudnej sytuacji finansowej, spełniający kryterium dochodowe, mogą skorzystać z Programu Ostonowego Pomocy Społecznej i uzyskać dotację nawet do 100 proc. poniesionych kosztów kwalifikowalnych. Osoby, które obawiają się zwiększenia wysokości kosztów ogrzewania wynikających z likwidacji paleniska, namawiam do skorzystania z Lokalnego Programu Ostonowego, w ramach którego można otrzymać nawet do 100 proc. dofinansowania na pokrycie różnic kosztów ogrzewania. Zachęcam również, by zwracać się o pomoc do pracowników Wydziału ds. Jakości Powietrza lub Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej, jeżeli w Państwa sytuacji istnieją inne okoliczności uniemożliwiające wymianę systemu ogrzewania. Zdaję sobie sprawę, że często na przeszkodzie nie staje brak pieniędzy czy zła wola, ale rozmaite problemy techniczne czy prawne. Każdy przypadek wtedy jest przez urzędników rozpatrywany indywidualnie i starają się oni zaproponować formę pomocy jak najlepiej dobraną do okoliczności.

Proszę też, by te informacje przekazali Państwo znajomym, którzy jeszcze pieca nie wymienili. Jest to o tyle ważne, że po 1 września osoby, które nie dostosują się do zakazu stosowania paliw stałych, będą musiały się liczyć z grzywną sięgającą nawet 5 tys. zł.

Nie mam żadnych wątpliwości, że nie ma obecnie drugiego takiego miasta w Polsce, w którym mieszkańcy byliby tak zdeterminowani we wprowadzeniu rozwiązań poprawiających jakość powietrza. Bardzo Państwu za to zaangażowanie dziękuję i wierzę, że wspólnie uda nam się uczynić Kraków miastem wolnym od smogu. Wierzę też, że będziemy przykładem dla innych polskich miast, szczególnie tych największych, które mają także największe możliwości, by wspierać mieszkańców w likwidacji palenisk.



Jacek Majchrowski, Prezydent Miasta Krakowa

# Budżet obywatelski po nowemu

**Inne niż do tej pory terminy składania projektów i głosowania mieszkańców, brak limitu wieku projektodawców i głosujących, a także większe środki na wykonanie zadań – to najważniejsze zmiany, jakie względem poprzednich edycji czekają nas w tegorocznej odsłonie budżetu obywatelskiego.**

## Joanna Korta

**R**adni przyjęli stosowny regulamin wraz z harmonogramem prac, na kwiecień zaplanowano już spotkania informacyjne i maratony pisania projektów.

W Krakowie już od pięciu lat mieszkańcy mogą decydować, na co przeznaczyć część miejskiego budżetu, przez co mają bezpośredni wpływ na to, jak na co dzień wygląda i funkcjonuje nasze miasto. W ramach wszystkich edycji budżetu obywatelskiego zostały wybrane 482 zadania o charakterze dzielnicowym i ogólnomiejskim z poddanych pod głosowanie 2054 projektów. W tym roku możliwości finansowe są dużo większe – łącznie na obie kategorie projektów przewidziano 30 mln zł.

Masz pomysł, jak ożywić swoją dzielnicę? Wiesz, jaka inwestycja jest potrzebna tobie i sąsiadom? A może chciałbyś zrealizować duże przedsięwzięcie, które będzie

cieszyć większe grono krakowian? Możesz dobrze przygotować się do złożenia projektu, bo przez cały kwiecień będą organizowane spotkania informacyjne, które pomogą rozwiązać wszelkie wątpliwości co do zasad funkcjonowania BO. Już w maju każdy mieszkaniec – a nie tak jak przy poprzednich edycjach przynajmniej 16-letni – będzie mógł zgłosić projekt, pod którym podpisano się przynajmniej 15 osób. We wrześniu – po ocenie formalnoprawnej zgłoszonych pomysłów i rozpatrzeniu uwag – poznamy listę propozycji, na które będzie można głosować w październiku. Ogłoszenie zwycięskich projektów zaplanowano na koniec października, a ich realizację na przyszły rok. Zarówno etap składania wniosków, jak i głosowania tradycyjnie poprzedzą kampanie edukacyjno-informacyjne.

Więcej informacji o budżecie obywatelskim będzie można znaleźć na stronie [www.krakow.pl](http://www.krakow.pl).



 **Kraków**

**BUDŻET  
OBYWATELSKI  
MIASTA  
KRAKOWA**

**ZGŁOŚ  
PROJEKT!**

**1-31  
MAJA  
2019**

## Zostań młodzieżowym ambasadorem BO!

Do 12 kwietnia uczniowie ósmej klasy szkoły podstawowej lub szkoły ponadpodstawowej, którzy są aktywni społecznie i chcą zmieniać swoją dzielnicę i miasto, mogą zgłaszać swoje kandydatury na młodzieżowego ambasadora budżetu obywatelskiego.

Nabór prowadzi Referat ds. Młodzieży jednego z wydziałów krakowskiego magistratu. Ci wybrani zostaną przeszkoleni z zasad tworzenia wniosków do budżetu obywatelskiego i każdy z nich otrzyma certyfikat poświadczający tę umiejętność. Później młodzi ambasadorzy będą mogli dzielić się tą wiedzą z koleżankami i kolegami w swoich szkołach. Ambasadorzy będą mieli ważne zadanie – informowania i wspierania swoich rówieśników w czasie składania wniosków i potem głosowania.

– Mam wrażenie, że budżet obywatelski jest skierowany przede wszystkim do młodych ludzi. To przecież właśnie młodzi chcą zmian i nowości, a budżet pozwala im samym stworzyć coś własnego – mówi Wiktoria Biedroń, ubiegłoroczna ambasadorka BO. Szczegóły dotyczące naboru znajdują się na stronach: [www.mlodzi.krakow.pl](http://www.mlodzi.krakow.pl), [www.budzet.krakow.pl](http://www.budzet.krakow.pl) i [www.bip.krakow.pl](http://www.bip.krakow.pl). (MD)

**REWITALIZACJA  
ZIELONEGO  
SKWERU PRZY  
KROWODERSKICH  
ZUCHÓW**

**EDYCJA III – 2016**



# Dołącz do #TEAMKRAKÓW!

**Do 30 kwietnia trwa okres rozliczeń podatkowych za 2018 r. Każdy, kto mieszka w Krakowie, tu studiuje i pracuje, ale z podatku rozlicza się poza stolicą Małopolski, może jeszcze to łatwo zmienić i dołączyć do #TEAMKRAKÓW. To drużyna różnorodna, wyjątkowa i coraz większa. Jej członkowie grają do jednej bramki. Jest nią budżet miasta.**

## Joanna Korta

**K**orzyści są obopólne. Miasto ma środki na inwestycje, które podnoszą komfort życia mieszkańców, a krakowianie zyskują Kartę Krakowską, a wraz z nią szereg przywilejów finansowych.

To już 8. edycja akcji mającej zachęcić jeszcze nieprzekonanych do płacenia podatku PIT w Krakowie. W tym roku towarzyszy jej jednak zupełnie nowa oprawa i hasło: „#DOŁĄCZ DO TEAMKRAKÓW. Tu płac podatki i korzystaj z Karty Krakowskiej”. Z plakatów i bilbordów uśmiechają się do nas przedstawiciele różnych pokoleń i zawodów. Łączy ich jedno – Kraków, w którego rozwój inwestują, rozliczając się tutaj z fiskusem. To dzięki nim i ich podatkowi dochodowemu wpływy do miejskiego budżetu rosną, a Kraków nie zwalnia tempa i może dalej dynamicznie się rozwijać. Działania promocyjne obejmować będą: citylighty, billboardy, spoty radiowe i w bus tv, reklamę i informacje w prasie i internecie, a także ulotki i plakaty. Informacja będzie się także wyświetlać w automatach Krakowskiej Karty Miejskiej. Akcję z pewnością zauważą pasażerowie komunikacji miejskiej – na ulice wyjadą specjalnie oklejony tramwaj i autobusy, a na siedzeniach w tramwajach pojawią się naklejki.

Przypomnijmy, zgodnie z prawem (w przypadku podatku PIT) miejscem rozliczania się osoby fizycznej jest właściwy urząd skarbowy według miejsca zamieszkania podatnika w ostatnim dniu roku podatkowego. Oznacza to, że aby płacić podatki w Krakowie, wcale nie trzeba być tutaj zameldowanym.

### Jeden PIT może wiele

Aż 30 proc dochodów budżetu stanowi podatek dochodowy od osób fizycznych. To ponad 1,6 mld zł! Każdy, kto rozlicza się z fiskusem pod Wawelem, wkłada do miejskiej kasy ok. 2,5 tys. zł. Właśnie tyle potrzeba, by kupić i zamontować 10 stojaków rowerowych, pomalować 30 przejść dla pieszych, zbudować 14 m kw. chodnika ze ścieżką rowerową czy posadzić dwa drzewa. A skąd makro? 14 podatników wystarczy, by na przystanku pojawiła się nowa wiata, 144 – sfinansuje kilometr ścieżki rowerowej, a 400 potrzeba, by kupić nowoczesny autobus. W ubiegłym roku 14 690 nowych podatników zasililo miejską kasę kwotą 36,7 mln zł. To prawie tyle, ile kosztowała budowa Hali 100-lecia KS Cracovia!

### Coś za coś

Dzięki udziałowi w podatku PIT Kraków zyskuje większe możliwości finansowania

zadań, ale daje też coś w zamian. To Karta Krakowska i długa lista korzyści, którą zyskują jej posiadacze. Z KK można nie tylko taniej kupić bilet MPK – także aglomeracyjny – ale również częściej korzystać z oferty kulturalnej, bo jest ona tańsza.

Karta Krakowska świetnie przyjęta się w mieście. Do tej pory na podstawie PIT zatwierdzono 9107 wniosków o jej wydanie. Natomiast liczba posiadaczy KK jest dużo większa i wynosi ponad 170 tys. osób. Składając wniosek o wydanie karty, mieszkańcy mają możliwość wyboru nośnika, na jakim będzie ona zapisana. Może to być plastikowa karta z Lajkonikiem lub aplikacja w telefonie – każdy może zdecydować, co jest dla niego wygodniejsze.

Karta Krakowska umożliwia zakup biletów miesięcznych z 20-procentowym upustem w pierwszej strefie, czyli na terenie miasta. Od listopada ubiegłego roku posiadacze KK mogą także skorzystać ze zniżek przy zakupie biletów aglomeracyjnych. Tańsza jest także miejska oferta kulturalna, podobnie jak zakupy i usługi u partnerów programu.

Aby móc się cieszyć z KK, należy tylko zmienić urząd skarbowy, co jest bardzo proste. Wystarczy podać w formularzu PIT krakowski adres zamieszkania oraz wskazać dane właściwego miejscowo urzędu skarbowego. W Krakowie jest ich sześć – o tym, który jest właściwy dla danej osoby, decyduje miejsce zamieszkania (dzielnica/ulica). W każdej chwili można też wypełnić jednostronnicowy formularz ZAP-3, który jest dostępny na stronie internetowej Ministerstwa Finansów lub w każdym urzędzie skarbowym.



# Kalendarium Prezydenta Miasta Krakowa

## 8 marca

- Wręczenie Nagrody im. Tadeusza Słowikowskiego Karolinie Jedynak, X Liceum Ogólnokształcące im. Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie, ul. Wróblewskiego
- Wernisaż wystawy prof. Piotra Sztompki pt. „Pocztówki z Włoch”, Muzeum Uniwersytetu Jagiellońskiego Collegium Maius, ul. Jagiellońska

## 11 marca

- Gala Laureatów „Małopolanin Roku 2018. Człowiek Roku 2018”, (laureaci „Małopolanina Roku 2018”: Jacek Majchrowski oraz Agnieszka Radwańska; „Człowieka Roku 2018”: prof. Andrzej Białas, prof. Michał Kleiber), Aula Główna Collegium Novum UJ, ul. Gołębia

## 14 marca

- Zakończenie IV kadencji Rady Muzeum Krakowa, Rydlówka

## 15 marca

- Wizyta gospodarska w OSP Wyciąże, ul. Tymiankowa

## 18 marca

- Kapituła Medalu Cracoviae Merenti, Kuria Metropolitalna, ul. Franciszkańska
- Debata w sprawie krakowskich Plant, Międzynarodowe Centrum Kultury, Rynek Główny
- Wizyta ambasadora Turcji Tunça Üğdüla

## 19 marca

- Święto patrona miasta św. Józefa – składanie kwiatów pod pomnikiem Józefa Dietla na pl. Wszystkich Świętych oraz msza św. w intencji mieszkańców Stołecznego Królewskiego Miasta Krakowa, bazylika Mariacka
- Wręczenie medali św. Józefa na pl. Wolnica

## Powietrze w Krakowie coraz lepsze

**W pierwszych dwóch miesiącach tego roku odnotowano znaczną poprawę jakości powietrza – wynika z analizy danych stężenia pyłu PM10, pochodzących ze stacji państwowego systemu monitoringu jakości powietrza, usytuowanych na terenie Krakowa.**

### Paweł Ścigalski\*

Styczeń i luty 2019 r., jeśli chodzi o jakość powietrza, były najlepsze w porównaniu do dwóch poprzednich lat. Dane pokazują, że kierunek działań antysmogowych, jaki obrało Miasto, jest właściwy. Średnie stężenie PM10 w styczniu malało następująco: w 2017 r. – 121,7 µg/m sześć., w 2018 r. – 56,0 µg/m sześć., a w 2019 r. – 46,8 µg/m sześć. W lutym również zanotowano tendencję spadkową: w 2017 r. – 79,1 µg/m sześć., w 2018 r. – 62,7 µg/m sześć., a w 2019 r. – 55,8 µg/m sześć.

Od 1 września na terenie Krakowa zacznie również obowiązywać zakaz stosowania paliw stałych (węгля i drewna). Naczelny Sąd Administracyjny zdecydował, że uchwała Sejmiku Województwa Małopolskiego, zakazująca palenia węglem i drewnem w Krakowie, jest zgodna z prawem i oddalił złożone w tej sprawie skargi kasacyjne.

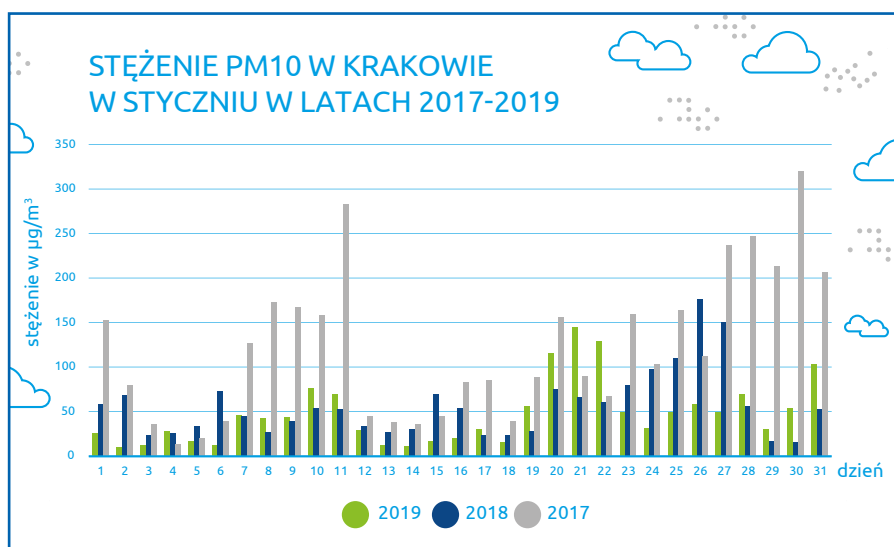
Niezbędne jest też podjęcie trudnych decyzji prowadzących do ograniczenia ruchu samochodowego, szczególnie w obszarach newralgicznych, chociażby centrach miast. Emisja z transportu, zgodnie z ustaleniami poczynionymi na rzecz Programu Ochrony Powietrza dla Województwa Małopolskiego, stanowi drugi

znaczący czynnik wpływający na złą jakość powietrza. Doświadczenia ostatnich lat pokazują, że wszyscy mieszkańcy chcieliby oddychać lepszym powietrzem, ale z użytkowania samochodu mało kto zamierza zrezygnować.

Potwierdzają to dane dotyczące średniego rocznego stężenia dwutlenku azotu, który w znacznym stopniu generowany jest przez pojazdy, zwłaszcza te wyposażone w silnik Diesla. W czasie ostatnich pięciu lat poziom tego związku chemicznego w powietrzu praktycznie nie uległ zmianie (2014 – 61, 2015 – 63, 2016 – 59, 2017 – 61, 2018 – 61).

Również Wojewódzki Inspektorat Ochrony Środowiska niejednokrotnie zwracał uwagę, że bez odważnych i radykalnych zmian w kwestii ograniczenia transportu indywidualnego nie możemy spodziewać się znacznej poprawy jakości powietrza. Dowodów na tę tezę dostarczają nam stacje komunikacyjne monitoringu powietrza GIOŚ umiejscowione przy szlakach drogowych – gdzie następuje kumulacja różnego rodzaju zanieczyszczeń – z zasady pokazujące wyższe stężenia pyłów zawieszonych niż w innych rejonach Krakowa.

\* Pełnomocnik Prezydenta Miasta Krakowa ds. Jakości Powietrza



## Park Dębowy na Prądniku Czerwonym

Gospodarzem i sercem parku kieszonkowego w Dzielnicy III Prądnik Czerwony jest niewątpliwie rosnący tam majestatyczny dąb szypułkowy, będący zarazem pięknym pomnikiem przyrody. W wierzeniach Słowian drzewo to uważane było za święte, symbolizujące odwagę, siłę, mądrość i męskość. Dodatkowo owoce dębu (żołędzie) to przysmak wiewiórek, które z pewnością w nadchodzące lato zagospodzą na stałe w dębowym parku kieszonkowym. Park przy ul. Celarowskiej niewątpliwie zachwyci również po zmroku, kiedy widoczne jest oświetlenie znajdującego się w centrum dostojnego drzewa. Dominujące nasadzenia roślinności to różnego rodzaju lilijowce w kolorach od żółtego po wyrazistą czerwień. Feeria barw i zapachów będzie towarzyszyć krakowianom podczas letnio-jesiennych spacerów po tym niezwykłym miejscu. Stylistyka parku kolorystyką, zastosowanymi materiałami (głównie drewno) oraz elementami zabawowymi wprost nawiązuje do leśnych przestrzeni. (AM)



Fot. archiwum ZZM

## Smoczy Skwer w parku Decjusza!



wizualizacja: archiwum ZZM

W tym roku w parku Decjusza powstanie wyjątkowy Smoczy Skwer inspirowany tak charakterystyczną dla Krakowa legendą o smoku. Już sam projekt zapowiada, że będzie to miejsce zaskakujące, tętniące życiem, gdzie każdy może bawić się... do woli. Połączenie tego aspektu z lokalizacją zdecydowało o nazwie miejsca – plac zabaw „Do WOLI”. Gospodarzem skweru będzie smok Delicjusz, który zaprosi do zabawy pasjonatów bezstroskich szaleństw na świeżym powietrzu. Na smoczej łące będącej we władaniu przyjaznego Delicjusza nie zabraknie również urządzeń zabawowych w zaskakujących formach, takich jak ogryzek, obierki czy guzik z pętelką, szpulka i linoskoczki. Delicjusz zaprasza do wspólnej zabawy i mniejszych, i większych. Z myślą o pierwszej grupie stworzony zostanie tzw. matecznik, czyli strefa z karuzelą czy huśtawkami. Znajdzie się tam również masażer przeznaczony dla najmłodszych użytkowników z niepełnosprawnościami. Większe dzieci ugoszczone zostaną w tzw. strefie śmiatków, czyli gimnazjone wyposażonym w proste przyrządy gimnastyczne służące indywidualnym treningom i aktywnej rekreacji. Wszystkie pokłady niespożytej dziecięcej energii będzie można skierować również na „ścieżkę suchej stopy”. Ścieżka biec będzie od parkingu w stronę smoczej łąki, a stworzą ją sprężynujące huby ułożone w system „suchych kamieni”, umożliwiające praktykowanie wieloskoków. Smoczy Skwer w parku Decjusza będzie miał powierzchnię 0,6 ha. Termin zakończenia inwestycji przewidywany jest na koniec czerwca 2019 r. (AM)



## Strefy przyjazne zwierzętom

W zeszłym roku w kilku krakowskich parkach Zarząd Zieleni Miejskiej utworzył strefy przyrodnicze. To miejsca przyjazne mieszkającym w mieście zwierzętom – od tych największych po te najliczniejsze, których nie zauważamy ze względu na ich mikroskopijne rozmiary. Strefy znajdziemy w parku Lotników, parku Lilii Wenedy, parku Dąbie, forcie Batowice, forcie Mistrzejowice, parku Solvay, parku Aleksandry oraz przy Młynówce Królewskiej. Każda ze stref przez cały rok zapewnia zwierzętom dostępność różnego rodzaju pokarmu, a także miejsca schronienia. Optymalne dla zwierząt warunki powstają dzięki bardzo prostym zasadom funkcjonowania takich miejsc – wystarczy ograniczenie do minimum wykonywania zabiegów pielęgnacyjnych takich jak grabienie liści, koszenie trawy czy cięcia w koronach drzew. (AM)





Szeff kuchni Adam Chrzęstowski podczas krakowskich zapustów / zdjęć: Bogusław Świerzowski

## Grażyna Płachta

**Nominacja Miasta Krakowa do tytułu „Europejskiej Stolicy Kultury Gastronomicznej 2019” jest dobrą okazją do przypomnienia tradycji krakowskiego dziedzictwa kulinarnego. Od 1 maja w wybranych restauracjach pojawi się autorska propozycja „Krakowskiego Menu Stołecznego”, a w nim dobrze nam znane smaki i produkty w nowej odstonie.**

# Krakowskie Menu Stołeczne

Przez wieki Kraków, będąc stolicą państwa polskiego, nadawał ton także w kulinariach. Przenikały się tu tradycje arystokratyczne i mieszczańskie. Docierały produkty z najdalszych zakątków Rzeczypospolitej. W późniejszym okresie, już pod zaborami, spotykało się tutaj wiele kultur: imperialna austro-węgierska, włoska, bałkańska i żydowska. Dzisiaj, w dobie regionalizacji Starego Kontynentu, nasze miasto jest metropolią odwiedzaną przez mieszkańców całej Polski oraz turystów zagranicznych. Polacy coraz więcej czasu spędzają w restauracjach podczas rodzinnych uroczystości, pokazując przyjezdnym swoją okolicę i warunki życia. Restauratorzy dostrzegają ten trend. Na przestrzeni ostatnich lat powstało wiele lokali nastawionych na rodzimą kuchnię i użycie lokalnych produktów. W tej sytuacji bardzo ważne jest podkreślenie poprzez kulinaria własnej odrębności i tożsamości. Przez wiele lat brakowało nam dumy z tego, co nasze i będące w zasięgu ręki. To na szczęście się zmienia, jednak wiele smaków, produktów i potraw wymaga przypomnienia.

Przyznanie Krakowowi tytułu Europejskiej Stolicy Kultury Gastronomicznej stało się przyczyną do zainicjowania przez Miasto Kraków wraz z Adamem Chrzęstowskim – uznanym szefem kuchni i ekspertem dziedzictwa kulinarnego, akcji pt. „Krakowskie Menu Stołeczne”. Propozycje dań pojawią się po panelu szkoleniowym

przeprowadzonym przez Adama Chrzęstowskiego, przypominającym o tradycjach kulinarnych Krakowa oraz daniach i produktach stanowiących część tożsamości miasta. Panel, przeprowadzony 26 marca br., został skierowany do restauracji mających obsługę kelnerską oraz serwujących dania kuchni polskiej lub międzynarodowej, ale opartej głównie na produktach polskich.

Od 1 maja, w wytypowanych restauracjach, pojawi się autorska propozycja pełnego menu, czyli: zakąski, zupy lub zakąski gorącej, dania głównego i deseru, zainspirowanych krakowskim dziedzictwem kulinarnym. Kraków ma swoje tradycyjne smaki i produkty, lecz nie muszą być to jedynie odtwarzane dania z przeszłości. Planujemy, aby to historia była inspiracją do powstania

nowych potraw lub odkrycia starych w nowej odstonie. Zakwalifikowane lokale zostaną wyróżnione specjalnymi oznaczeniami, a do karty dań zostanie wprowadzone związane z akcją menu. Mieszkańców i turystów zaprosimy do uczestnictwa w konkursie na wytypowanie najlepszego krakowskiego menu. Mamy nadzieję, że akcja wpisze się na stałe w kulinarny kalendarz miasta!

A już od kolejnego numeru w naszym dwutygodniku znajdą Państwo Kącik kulinarny, w którym będziemy prezentować sprawdzone przepisy szefów kuchni!

Więcej informacji o Europejskiej Stolicy Kultury Gastronomicznej Kraków 2019: [www.kulinaryny.krakow.pl](http://www.kulinaryny.krakow.pl).



(współpr. Adam Chrzęstowski)



Festiwal Pierogów w Krakowie / fot. Bogusław Świerzowski

Karina Olesiak

„Biblioteka w stylu...” jest cyklicznym wydarzeniem naukowo-kulturalnym organizowanym przez Bibliotekę Główną Uniwersytetu Pedagogicznego w Krakowie. Podczas tegorocznej, 10. już edycji, która potrwa od 8 do 12 kwietnia 2019 r., organizatorzy zaproszą nas na wyjątkowe spotkanie z kulturą i historią egzotycznej i fascynującej Ameryki Środkowej i Południowej.



# W rytmie latino

**W** bogatym programie bibliotecznych spotkań coś ciekawego znajda dla siebie wszyscy, w tym także niecodziennie odwiedzający uniwersytet goście tacy jak dzieci czy seniorzy. Prelegenci przedstawią szeroką panoramę kultury latinoamerykańskiej, począwszy od języka, literatury, geografii, historii i sztuki, na muzyce rozrywkowej i jedzeniu kończąc.

## Starożytne cywilizacje

Podczas pasjonującej wędrowki poznamy najstarsze cywilizacje prekolumbijskie Ameryki Środkowej i Południowej m.in. mieszkańców Jukatana – Majów oraz Inków, a także mniej znane grupy etniczne jak Caral, Chavin czy Paracas. Wędrując od

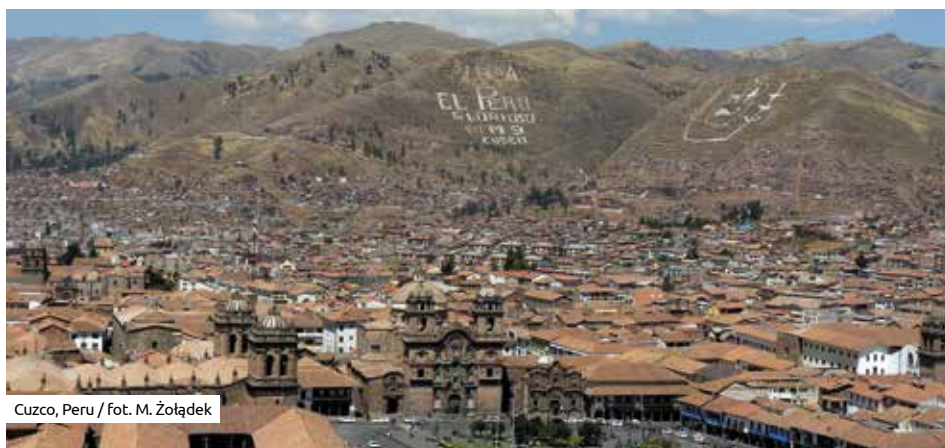
Pacyfiku po Atlantyk, poznamy niezwykle miejsca we współczesnych państwach regionu: Meksyku, Wenezueli, Brazylii, Argentynie, Kostaryce, Kubie, Peru i Kolumbii. Zwiedzimy malownicze Valparaiso, ośnieżone Andy, kanion Colca, a także stolicę argentyńskiego wina Mendoza i kolonialną perłę Urugwaju Colonia del Sacramento. W programie znajdzie się również miejsce na przedstawienie fenomenów popkultury i pasji milionów mieszkańców Ameryki Łacińskiej, czyli futbolu i latinoamerykańskiej telenoweli.

## W rytmie latino

Podróż urozmaicą łacińskie rytmy. Uczestnicy będą mieli okazję usłyszeć kubańskie

bolero, meksykańską ranczerę, kolumbijską cumbię i pieśni chilijskie w wykonaniu polskiej artystki o latynoskiej duszy Magdaleny Lechowskiej. Podczas warsztatów tanecznych Latino Dance będzie można spróbować zatańczyć kubańską salsę i gorącą sambę. Brazylijskie rytmy usłyszymy także podczas show tanecznego przygotowanego specjalnie na otwarcie imprezy (8 kwietnia o godz. 12.00 w Auli Głównej Uniwersytetu Pedagogicznego w Krakowie) przez Elita Dance Center. Zmęczonych tańcem organizatorzy zaproszą na warsztaty kulinarne inspirowane daniami samej Fridy Kahlo oraz pyszną kawę. Wyśmienite smaki brazylijskiej, kolumbijskiej i peruwiańskiej „matej czarnej” zaprezentują profesjonalni bariści.

Wydarzenie „Biblioteka w stylu latinoamerykańskim” zostało objęte honorowym patronatem Prezydenta Miasta Krakowa, Rektora Uniwersytetu Pedagogicznego, Małopolskiego Kuratora Oświaty, Instytutu Cervantesa oraz Ambasad: Peru, Argentyny, Wenezueli i Kuby. Szczegółowy program spotkań i prezentacji znaleźć można na stronie: [www.up.krakow.pl](http://www.up.krakow.pl). Imprezy mają charakter otwarty i są bezpłatne, jednak ze względów organizacyjnych na niektóre spotkania obowiązuje wcześniejsza rezerwacja miejsc.



Cuzco, Peru / fot. M. Żołądek





# Krakowski Ambasador Wielokulturowości

**D**o 15 kwietnia mieszkańcy mogą zgłaszać kandydatury w konkursie o tytuł Krakowskiego Ambasadora Wielokulturowości. Tytuł zostanie przyznany osobom, instytucjom czy organizacjom pozarządowym lub nieformalnym grupom działającym na rzecz dialogu międzykulturowego.

Celem konkursu jest promowanie różnicowania kulturowego, etnicznego, wyznaniowego oraz integracja mieszkańców Krakowa i środowisk cudzoziemców. Zgłoszenia na formularzu przyjmuje Wydział Polityki Społecznej i Zdrowia, os. Centrum C10, 31-931 Kraków, pokój 102, tel. 12 616-78-21. Kandydatury do tytułu Ambasadora rozpatrzy Kapituła Wielokulturowości, a zwycięzców konkursu poznamy podczas uroczystej gali. Uchwałę w sprawie

ustanowienia tytułu „Krakowski Ambasador Wielokulturowości” Rada Miasta Krakowa przyjęła 19 grudnia 2018 r. Szczegółowe informacje o konkursie oraz formularz zgłoszeniowy można znaleźć na stronie: [www.otwarty.krakow.pl](http://www.otwarty.krakow.pl).

W naszym mieście od 2016 r. funkcjonuje Program „Otwarty Kraków”, którego celem jest realizacja polityki otwartości Krakowa na przedstawicieli mniejszości narodowych i etnicznych oraz cudzoziemców poprzez budowanie wśród mieszkańców poczucia solidarności oraz świadomości i wiedzy na temat kultury i obyczajów innych narodowości; kształtowanie postawy tolerancyjnej wobec cudzoziemców, mniejszości narodowych i etnicznych. (KP)



## Galeria „Baszta” – instalacja site-specific „The Tower”

**W** 2018 r. Kraków zyskał nowe, oryginalne miejsce poświęcone sztuce współczesnej. Pozostałości ruin XVI-wiecznej baszty przemieniono w galerię sztuki typu site-specific, prezentującą niepowtarzalne instalacje przygotowane specjalnie dla tej niezwykłej przestrzeni. Mowa tu o Galerii BASZTA w Centrum Kultury „Dworek Białostrzemiński”, która 12 kwietnia o godz. 19.00 rozpocznie drugi sezon działalności.

Większość galerii w Krakowie działa w formule white cube, która zakłada przezroczystość przestrzeni wystawienniczej na rzecz lepszej ekspozycji dzieła. BASZTA ma odwracać te relacje – trudna przestrzeń w ciekawy sposób wpływa na kształt i tematykę prezentacji.

Pierwszą instalację w tym sezonie zaprezentuje artysta wizualny, muzyk, rysownik i twórca komiksów Maciej Pałka. Jego „The Tower” to dzieło audiowizualne – analogowy, żywy instrument, który zsynchronizowany zostanie w czasie rzeczywistym z aktywnością odbiorców. Interakcja na płaszczyźnie widz–maszyna będzie kluczowym elementem wydarzenia.

Kuratorem Galerii BASZTA został Artur Wabik, wykładowca krakowskiej Akademii Sztuk Pięknych, artysta sztuk wizualnych, publicysta i badacz popkultury. (MS)



„Nieprzejrzystość 2” / Fot. Aneta Misiaczek

## Judaizm w sztuce

**W** kwietniu i maju w Centrum Kultury „Dworek Białostrzemiński” będzie można zobaczyć niezwykłą wystawę zbiorową, prezentującą różne oblicza współczesnej sztuki żydowskiej i prace inspirowane tą tematyką. To silna, twórcza konfrontacja, której celem jest poszukiwanie harmonii.

Na ekspozycję „Judaizm w sztuce” złożą się prace 32 artystów z całej Polski, reprezentujące grafikę plakatową, malarstwo,

ceramikę, rzeźbę, fotografię, wycinankę żydowską, instalację czy video-art.

Wśród prezentowanych prac znajdziemy dzieła m.in. Lexa Drewnskiego, Władysława Pluty, Jacka Stanisławskiego czy Jerzego Tchórzewskiego. Ich plakaty z mocnym i słyszalnym komunikatem kojarzone są ze sztuką zaangażowaną społecznie. Nieustanny dialog pomiędzy przeszłością a teraźniejszością prowadzą zarówno Helena Czernek, oddana tematyce judaizmu w prezentowanym drzeworycie, jak i Damian Josef Neć w videoartach „#HaAdam” i „Number”.

Wystawa trwać będzie od 5 kwietnia do końca maja 2019 r. (MS)





# Rośnie sieć Centrów Aktywności Seniorów

**W imieniu prezydenta Krakowa Jacka Majchrowskiego serdecznie zapraszam starszych mieszkańców naszego miasta do czterech nowych Centrów Aktywności Seniorów czynnych od 1 kwietnia.**

**S**ieć CAS rozrosła się do 40 miejsc usytuowanych już we wszystkich dzielnicach miasta. Przypomnę, że zajęcia prowadzone w CAS-ach są nieodpłatne i mają wspierać wszechstronny rozwój osób starszych. Korzystać z nich mogą krakowianie w wieku 60+. Uczestnicy wplacają jedynie symboliczne 5 zł miesięcznie na kawę i herbatę. CAS-y organizowane są ze środków miejskich przez organizacje pozarządowe, których cele statutowe związane są z przyjaznością starości. To poważny walor naszego projektu.

Dążymy do tego, aby CAS-y były także miejscami spotkań sąsiadów, którzy wspólnie mogą podejmować ciekawe inicjatywy na rzecz lokalnej społeczności. Chodzi o to, by seniorzy czuli się potrzebni i byli zaangażowani, a ich często ogromne możliwości zostały mądrze zagospodarowane dla społecznego rozwoju naszego miasta. Zależy nam, aby uczestniczyli w zajęciach CAS-ów, poprawiając swoją kondycję fizyczną, zyskiwali wiedzę dotyczącą różnych możliwości podniesienia jakości swego życia, a także owocnie spędzali czas.

## Co ciekawego w nowo otwartych CAS-ach?

W Dzielnicy III, dzięki przychylności Szkoły Podstawowej nr 2 im. św. Wojciecha przy ul. Strzelców 5a, powstaje Centrum, które obok standardowych działań pragnie przybliżyć swoim uczestnikom historię Jedwabnego Szlaku, organizując spotkania z podróżnikami i mieszkańcami miejscowości, przez które przechodził. Lokalizacja CAS w szkole umożliwi wspaniałe działania międzypokoleniowe, które na pewno staną się źródłem radości i inspiracji dla obu pokoleń. Informacje dotyczące zapisów można uzyskać od 25 marca pod numerem tel.: 535 538 450.

W Dzielnicy IX Łagiewniki-Borek Fałęcki przy ul. Borsuczej 12 powstanie Centrum Aktywności Seniora „Borsuczek”. Szczególnie mile będą widziane tam osoby zafascynowane szachami i brydżem, a także wszyscy, którzy chcą nieco zmienić swój tryb życia na bardziej radosny i zdrowy. Zapisy i informacje od 25 marca pod numerem tel.: 535 538 450.

Dzielnica XII Bieżanów-Prokocim została wzbogacona o Centrum Aktywności Seniora „Geriatrics” przy ul. Drożdżowej 2. Obok standardowych działań, które podejmowane są w każdym z CAS-ów, będzie wiele zajęć psychoedukacyjnych, międzypokoleniowych i doradczych. Fundacja już dzisiaj prowadzi Klub Aktywnego Seniora, w którym pomaga seniorom działać na rzecz innych i prowadzi piękną akcję „Adoptuj Babcię – Adoptuj Dziadka”. Można o tym przeczytać na stronie [fundacjageriatrics.pl](http://fundacjageriatrics.pl). Zapisy i informacje od 25 marca pod numerem tel.: 798 921 638.

Z kolei w dzielnicy XV Mistrzejowice na os. Tysiąclecia 42 na chętnych czeka CAS, który obok zajęć związanych ze zdrowym trybem życia, kursów komputerowych, tańców i wspólnego uczestnictwa w kulturze pomoże poczuć się seniorom niezwykle potrzebny. Fundacja prowadząca CAS podpisała porozumienie z Bankiem Żywności. Dzięki współpracy z tą organizacją seniorzy będą mogli przygotowywać paczki dla osób potrzebujących i zadbać o ich dobre wykorzystanie. Działania na rzecz potrzebujących najpiękniej pomagają poczuć, że życie ma sens także w starości. Informacje i zapisy do CAS od 25 marca pod nr. tel. 722 102 173. Serdecznie zapraszam!



Anna Okońska-Walkowicz, Pełnomocnik Prezydenta Miasta Krakowa ds. Polityki Senioralnej

**Dążymy do tego, aby CAS-y były także miejscami spotkań sąsiadów, którzy wspólnie mogą podejmować ciekawe inicjatywy na rzecz lokalnej społeczności. Chodzi o to, by seniorzy czuli się potrzebni i byli zaangażowani, a ich często ogromne możliwości zostały mądrze zagospodarowane na rzecz społecznego rozwoju naszego miasta.**



Rada  
Miasta  
Krakowa

STRONY REDAGOWANE PRZEZ  
KANCELARIĘ RADY MIASTA  
KRAKOWA

Redakcja:  
Magdalena Bartlewicz,  
Małgorzata Kubowicz,  
Błażej Siekierka

Adres redakcji:  
pl. Wszystkich Świętych 3-4,  
pok. 338, III piętro,  
e-mail: info.rm@um.krakow.pl

## SPIS TREŚCI:

### 19. Konkurs Krakowski 2019 czas zacząć

O konkursie organizowanym przez Przewodniczącego RMK

### 20. Zielona przestrzeń miasta

Uchwała RMK w sprawie powołania ogrodów społecznych

### 21. Grajmy w zielone

Felieton Dominika Jaśkowca, Przewodniczącego RMK

### 22. Ważny temat: transplantacje

Felieton radnej Małgorzaty Jantos

### 23. Kraków dla mieszkańców, nie deweloperów

Rozmowa z radnym Łukaszem Gibałą

# Konkurs Krakowski 2019 czas zacząć

Kolejny raz zapraszamy do udziału w konkursie, który wpisną się w tradycję plastycznych zmagani konkursowych w naszym mieście. „Konkurs Krakowski” organizowany przez Dominika Jaśkowca, Przewodniczącego Rady Miasta Krakowa, przeznaczony jest dla uczniów krakowskich szkół podstawowych i gimnazjalnych.

## Barbara Maderak-Królik

„Kraków – moje miejsce na ziemi” – to temat tegorocznej, III edycji Konkursu Krakowskiego. Zostanie ona przeprowadzona w jeszcze szerszej niż dotychczas formule. Tym razem do wzięcia udziału w konkursie zapraszamy uczniów wszystkich klas szkół podstawowych oraz gimnazjalnych.

Ideą konkursu jest propagowanie wiedzy o Krakowie i samorządzie gminnym wśród młodego pokolenia krakowian, a także uwrażliwianie na piękno naszego miasta i pobudzanie do twórczości artystycznej. Zachęcamy młodych krakowian do namalowania swojego własnego Krakowa, do podzielenia się osobistym spojrzeniem na stolicę Małopolski. Kraków dynamicznie się rozwija, z roku na rok przybywa mu nie tylko nowych mieszkańców, ale również odwiedzających. To miejsce przyjazne do życia zarówno dla

młodszych, jak i starszych. Dlatego tak ważne jest uświadomienie dzieciom i młodzieży wartości i przynależności do ich „małych ojczyzn” oraz wzmacnianie wśród młodego pokolenia poczucia tożsamości lokalnej.

Organizatorem Konkursu jest Dominik Jaśkowiec, Przewodniczący Rady Miasta Krakowa, który wraz z Kapitułą Konkursu oceni prace konkursowe. Zwycięzcy konkursu otrzymają okolicznościowe upominki. Najlepsze prace zostaną zaprezentowane w ramach wystawy pokonkursowej.

Na uczniowskie prace konkursowe, wyłonione w I etapie konkursu w krakowskich szkołach, czekamy do 10 maja 2019 r. Uroczysta Gala Finałowa, jak co roku, odbędzie się w Sali Obrad Rady Miasta Krakowa im. Stanisława Wyspiańskiego w Pałacu Wielopolskich.

Więcej informacji na stronie konkursu: [www.konkurskrakowski.pl](http://www.konkurskrakowski.pl).



To już trzecia edycja Konkursu Krakowskiego, organizowanego przez Przewodniczącego RMK / fot. Kancelaria Rady Miasta Krakowa

# Zielona przestrzeń miasta

**Ogrody społeczne to bardzo estetyczny wynik współpracy lokalnej. Powstają często w miejscach zaniedbanych, ale nie tylko. Aktywni mieszkańcy mogą w nich swoją energię przekuć w piękny ogród. Uprawa kwiatów, warzyw czy ziół? A może tylko relaks wśród zieleni? Proszę bardzo! O tym, co się dzieje w ogrodzie społecznym, decydują jego założyciele.**

## Małgorzata Kubowicz

Ogrody społeczne w Europie cieszą się dużą popularnością. W Krakowie funkcjonuje ich już kilka. Skupiają ludzi ze wspólną pasją i podobną energią. Pasjonaci mogą prowadzić uprawy warzyw, kwiatów czy ziół. Ogrody są też miejscem spotkań i wydarzeń kulturalnych. A przede wszystkim są otwarte dla wszystkich mieszkańców.

– Ogrody może założyć każdy, kto będzie chciał zaangażować się w zieloną przygodę – mówi Dominik Jaśkowiec. – Stowarzyszenia, osoby fizyczne, bardzo liczymy także na organizacje senioralne. Formuła jest bardzo otwarta i atrakcyjna dla mieszkańców. Ogrody społeczne spełniają dwie podstawowe funkcje. Przede wszystkim umożliwiają obcowanie z naturą, czyli rekreację i wypoczynek. Bardzo ważna jest też jednak ich funkcja integracyjna, tworząca wspólnotę mieszkańców zgromadzonych wokół kawałka zielonego terenu, przestrzeni, którą mogą kształtować według własnych pomysłów

**Do systematycznego rozwoju ogrodów społecznych potrzebne jest opracowanie programu standaryzującego zasady ich zakładania, prowadzenia, określającego zakres wsparcia Gminy Miejskiej Kraków oraz wskazującego potencjalne lokalizacje dla powstania nowych ogrodów.**

i planów – dodaje przewodniczący Rady Miasta Krakowa.

### Wesprzeć rozwój ogrodów

Potrzebę wsparcia rozwoju ogrodów społecznych w Krakowie zauważyła też Rada Miasta Krakowa. Na sesji 13 marca

podjęła uchwałę wyznaczającą kierunki działania dla Prezydenta w sprawie opracowania programu rozwoju ogrodów społecznych w naszym mieście.

– Do systematycznego rozwoju ogrodów społecznych potrzebne jest opracowanie programu standaryzującego zasady ich zakładania, prowadzenia, określającego zakres wsparcia Gminy Miejskiej Kraków oraz wskazującego potencjalne lokalizacje dla powstania nowych ogrodów – mówi Dominik Jaśkowiec, Przewodniczący Rady Miasta Krakowa i autor uchwały.

### Ustalić zasady działania

Zgodnie z zapisami uchwały Rada Miasta Krakowa zobowiązuje Prezydenta do przygotowania programu rozwoju ogrodów społecznych do końca roku 2019. Przedstawienie programu poprzedzić mają konsultacje społeczne. W programie powinny zostać określone zasady zakładania ogrodów społecznych, zakres i forma wsparcia przez Miasto dla osób i podmiotów inicjujących powstanie ogrodów społecznych, a także wzorcowy projekt regulaminu.

Projektodawca sugeruje Prezydentowi, by powołał zespół, w skład którego wejdą przedstawiciele Urzędu Miasta Krakowa, właściwych miejskich jednostek organizacyjnych, dzielnic Krakowa, organizacji społecznych oraz środowiska aktywistów miejskich, w tym osób zaangażowanych w tworzenie i rozwój ogrodów społecznych. Zespół ten mógłby zagwarantować uspołecznienie procesu powstawania ogrodów społecznych i zarządzania nimi.

Przy tworzeniu ogrodów społecznych powinno się uwzględnić narzędzia partycypacji społecznej. Mowa tu o inicjatywie lokalnej i budżecie obywatelskim. Przewodniczący RMK sugeruje także, by w proces powstawania ogrodów włączone zostały dzielnice Miasta Krakowa.

### Więcej zieleni

Ogrody społeczne to otwarta przestrzeń umożliwiająca realizację pasji ogrodniczych, miejsce spotkań, czasem wydarzeń kulturalnych. Mogą poprawić nie tylko estetykę osiedli, często mocno zagęszczonych, ale także stworzyć możliwość obcowania z zielenią osobom, którym w ich najbliższej okolicy jej brakuje.



Obecnie w Krakowie działa sześć ogrodów społecznych. Efektem przyjęcia uchwały autorstwa Przewodniczącego RMK będzie zwiększenie wsparcia krakowskiego samorządu dla mieszkańców chcących włączyć się aktywnie w działalność takich ogrodów / fot. Zarząd Zieleni Miejskiej



fot. archiwum prywatne

# Grajmy w zielone

Oczekiwania mieszkańców w kwestii terenów zielonych są jednoznaczne – wszyscy chcemy więcej zieleni. Tworzenie nowych parków, zieleńców czy skwerów nie jest jednak procesem prostym, bo zależy od wielu czynników. Najważniejsze z nich to: własność gruntów, pieniądze oraz uwarunkowania przestrzenne. Pomimo wielu trudności konsekwentne działania przynoszą efekty, co doskonale widać na przykładzie Dzielnicy III Prądnik Czerwony, gdzie od wielu lat inicjują powstawanie nowych terenów zielonych.

Największym „zielonym” projektem realizowanym z mojej inicjatywy na terenie Prądnika Czerwonego jest park Reduta. Działania mające doprowadzić do powstania tego parku prowadzę od końca roku 2013. Park zaprojektowany został przez mieszkańców w ramach warsztatów projektowych. Projektowanie partycypacyjne miało z założenia doprowadzić do stworzenia atrakcyjnej i akceptowanej przez wszystkich koncepcji parku. Niestety tego celu nie udało się osiągnąć, a realizacja tej inwestycji przeciągnęła się w czasie z powodu protestów grupki mieszkańców. Na szczęście ich sprzeciwy udało się odrzucić, a Zarząd Zieleni Miejskiej rozpiął przetarg na realizację parku. Prace budowlane rozpoczęły się w ubiegłym roku, otwarcie parku Reduta planowane jest już w Dzień Dziecka, czyli 1 czerwca.

## Ogród nad Sudotem

Ogród nad Sudotem to część parku rzeczno-terenowego Rozrywka, czyli zielonej klamry spinającej wzdłuż potoku Sudót Dominikański dwa parki: park Zaczarowanej Dorożki i park Reduta. W powstanie tego parku jestem zaangażowany od początku, tj. od 2004 r. Niestety na przeszkodzie w jego utworzeniu stoją kwestie własności gruntów. Część z tych problemów udało się rozwiązać, dlatego w rejonie ul. Naczelnej powstanie duży skwer (o powierzchni ponad 1 ha), nazwany przez mieszkańców Ogrodem nad Sudotem. Prace przy jego budowie rozpoczną się w wakacje, a mieszkańcy będą mogli skorzystać z urokliwego małego parku już wiosną przyszłego roku. Park przyjmie formę ogrodu osiedlowego, a więcej informacji na jego temat dostępnych jest na stronie internetowej: [www.dzielnica3.pl/parknaczelna](http://www.dzielnica3.pl/parknaczelna).

## Bulwary Białuchy

To mój kolejny zielony projekt, realizowany w formule projektowania partycypacyjnego. W październiku i listopadzie 2017 r. odbyły się warsztaty projektowania bulwarów organizowane przez Miejskie Centrum Dialogu, Radę Dzielnicy III Prądnik Czerwony oraz Zarząd Zieleni Miejskiej. Mieszkańcy pod okiem architektów stworzyli koncepcję bulwarów Białuchy na odcinku pomiędzy ul. Wileńską a al. 29 Listopada (bulwar Wiśniowa). Koncepcję oraz wszelkie materiały z warsztatów można znaleźć na mojej stronie internetowej: [www.jaskowiec.krakow.pl/bulwary](http://www.jaskowiec.krakow.pl/bulwary). Bulwary Białuchy to wielofunkcyjny teren rekreacyjny, który docelowo połączy Dąbie, Olszę i Prądnik Czerwony (ściślej mówiąc Dzielnicę II z Dzielnicą III). Pierwszy etap tego projektu, tj. Bulwar Wiśniowa, rozpocznie się jeszcze w tym roku.

Przykładów na rozwój terenów zielonych na obszarze Prądnika Czerwonego jest znacznie więcej, konsekwentne działania i wieloletnie wysiłki przynoszą efekty. Ich pełen wymiar będzie wkrótce widoczny i zapewniam, że to dopiero początek. Jestem pewien, że dobre przykłady rozwoju terenów zielonych z Prądnika Czerwonego zostaną wykorzystane w innych rejonach Krakowa, a obecna kadencja władz miasta zapisze się w krakowskich annałach jako „zielona”.

Dominik Jaśkowiec, Przewodniczący Rady Miasta Krakowa



Przykładów na rozwój terenów zielonych na obszarze Prądnika Czerwonego jest znacznie więcej, konsekwentne działania i wieloletnie wysiłki przynoszą efekty. Ich pełen wymiar będzie wkrótce widoczny i zapewniam, że to dopiero początek. Jestem pewien, że dobre przykłady rozwoju terenów zielonych z Prądnika Czerwonego zostaną wykorzystane w innych rejonach Krakowa.



fot. archiwum prywatne

**Każdego roku we wszystkich krajach Unii Europejskiej ok. 30 tys. osób otrzymuje przeszczep nowego narządu. Dwa lata temu Sejm uchwalił nowelizację ustawy transplantacyjnej, dostosowując ją do norm europejskich. Nowe przepisy mają m.in. zwiększyć bezpieczeństwo biorców oraz dawców tkanek i komórek. W 2018 r. krakowski Szpital Uniwersytecki stał się pierwszą placówką w Małopolsce, która zdecydowała się na przeprowadzanie transplantacji nerek pobranych od żywych dawców. Kraków będzie 10 miastem w Polsce, gdzie pacjenci z niewydolnością nerek mogą liczyć na przeszczep rodzinny.**

## Ważny temat: transplantacje

**Pierwszy zakończony sukcesem przeszczep nerki odbył się w 1966 r. Na pamiątkę tego wydarzenia 26 stycznia jest obchodzony w naszym kraju jako Dzień Transplantacji.**

Po kilku latach bardzo trudnych dla polskiej transplantacji znów przyszedł dobre czasy. Według Centrum Organizacyjno-Koordynacyjnego ds. Transplantacji „Poltransplant” pod koniec grudnia 2017 r. na przeszczep nerki oczekiwało w naszym kraju 1032 pacjentów. Ta liczba nie zmienia się, podobnie było przez cały 2017 r., jak i w latach poprzednich.

Każdego roku we wszystkich krajach Unii Europejskiej ok. 30 tys. osób otrzymuje przeszczep nowego narządu. Dwa lata temu Sejm uchwalił nowelizację ustawy transplantacyjnej, dostosowując ją do norm europejskich. Nowe przepisy mają m.in. zwiększyć bezpieczeństwo biorców oraz dawców tkanek i komórek.

A jak wygląda sytuacja w Krakowie? W 2017 r. Ośrodek Transplantacji Szpitala w Prokocimiu otrzymał, jako pierwszy w Polsce i jeden z nielicznych w świecie, międzynarodowy certyfikat JACIE (Joint Accreditation Committee-ISCT & EBMT). Jest to świadectwo potwierdzające standardy jakości w zakresie pobierania, przetwarzania i przeszczepiania komórek krwiotwórczych. Ośrodek krakowski został otwarty w 2002 r. Ponad 30-osobowy zespół pracuje na Oddziale Przeszczepiania Komórek Krwiotwórczych, w Pracowni Aferezy, Poradni Transplantacyjnej i w Banku Komórek. Wyróżnienie JACIE podlega regularnej kontroli.

W 2018 r. krakowski Szpital Uniwersytecki stał się pierwszą placówką w Małopolsce, która zdecydowała się na przeprowadzanie transplantacji nerek pobranych od żywych dawców. Kraków będzie 10 miastem w Polsce, gdzie pacjenci z niewydolnością nerek mogą liczyć na przeszczep rodzinny.

W naszym województwie za przeszczepy nerek odpowiada jeszcze drugi ośrodek – szpital im. Jana Pawła II. Tam wykonywane są jednak wyłącznie wszczepienia organów pobranych od zmarłych. Poza tym w Krakowie znajduje się także Wojewódzki Szpital Okulistyczny, w którym dokonuje się przeszczepów tkanek oka. Jednak, jak sprawdzałam na stronach Poltransplantu (informacja z Krajowego Centrum Bankowania Tkanek i Komórek), nie ma w naszym mieście ośrodka dawców szpiku.

W prawie wszystkich szpitalach w Krakowie pracują koordynatorzy ds. transplantologii. Koordynator to lekarz lub pielęgniarka po specjalistycznym szkoleniu. Potrafi organizować pracę zespołu orzekającego śmierć mózgu i samo pobranie organu. Jeśli od dawcy pobiera się wiele narządów, w szpitalu pojawia się kilka ekip. Jeśli koordynator jest lekarzem, podejmuje rozmowę z rodziną zmarłego. Formalnie zgoda bliskich nie jest potrzebna, jednak w praktyce nie pobiera się narządów, jeśli krewni potencjalnego dawcy się temu sprzeciwiają. Szefowie Poltransplantu narzekają jednak, że w Polsce bardzo trudno znaleźć dawców organów do przeszczepu.

W 2015 r. powołano konsorcjum mające realizować specjalny projekt dla Europy AC-CORD Project (ang. Achieving Comprehensive Coordination in ORgan Donation). Przewodzi mu hiszpańska Organización Nacional de Trasplantes (ONT). Hiszpania jest światowym liderem w dziedzinie dawstwa i przeszczepiania narządów.

W Unii Europejskiej Polska zajmuje dopiero 17. miejsce m.in. za Czechami, Estonią i Węgrami. Dlatego też programy promujące oswojenie się z zagadnieniem transplantacji są w Polsce bardzo ważne. Może krakowski magistrat podejmie się zorganizowania akcji budującej świadomość, czym jest transplantologia?

W naszym kraju przeszczepy rodzinne stanowią ok. 2 proc. przeprowadzanych operacji transplantacji narządów. W innych krajach – m.in. w USA, Norwegii, Szwecji – blisko 40–50 proc. Ta liczba nie świadczy o Polakach dobrze. Pomóc w zmianie tego niepocholebnego obrazu Polski mogłyby media, które wywierają duży wpływ na odbiorców. To właśnie media mogą zmienić społeczne podejście zarówno do przeszczepów, jak i dawstwa organów. Jeśli więc można byłoby stworzyć wspólną akcję urzędu Krakowa, organizacji społecznych zajmujących się zdrowiem i Kościoła efekt mógłby być bardzo dobry. Przecież nikt z nas, jak głosiło kiedyś hasło jednej z akcji, „nie zabierze organów do nieba”.

Małgorzata Jantos, Przewodnicząca Komisji Kultury i Ochrony Zabytków





fot. archiwum prywatne

#### Łukasz Gibała

Radny Miasta Krakowa. Lider klubu radnych „Kraków dla Mieszkańców” oraz stowarzyszenia o tej samej nazwie, do 2018 r. działającego jako „Logiczna Alternatywa dla Krakowa”. Były radny sejmiku i poseł na Sejm (2007–2015). Autor książki „Kraków. Nowa energia” (2017). Doktor logiki; przedsiębiorca, właściciel firmy produkującej m.in. filamenty do druku 3D

Po pierwsze, trzeba skończyć z chaosem przestrzennym, który panuje w zabudowie Krakowa. Po drugie, chcemy, żeby w mieście było dużo więcej zieleni niż obecnie. Po trzecie, bardzo ważnym problemem jest jakość powietrza. Walka ze smogiem to jeden z moich najważniejszych postulatów.

## Kraków dla mieszkańców, nie deweloperów

– Mieszkańcy powinni mieć wpływ na najważniejsze decyzje dotyczące miasta – mówi radny Łukasz Gibała. W rozmowie z Błażem Siekierką przewodniczący klubu radnych Kraków dla Mieszkańców porównuje nasze miasto do Barcelony i wskazuje, co należy zrobić, by było więcej przestrzeni publicznej, a mniej hoteli i infrastruktury nastawionej na turystów.

**Jakie ważne dla mieszkańców tematy i problemy zamierza Pan, jako radny, poruszyć w najbliższym czasie?**

**Łukasz Gibała:** Są trzy kluczowe rzeczy. Po pierwsze, trzeba skończyć z chaosem przestrzennym, który panuje w zabudowie Krakowa. Po drugie, chcemy, żeby w mieście było dużo więcej zieleni niż obecnie. Po trzecie, bardzo ważnym problemem jest jakość powietrza. Walka ze smogiem to jeden z moich najważniejszych postulatów.

**Pana hasłem od lat jest „Kraków dla mieszkańców”. Co dokładnie ono oznacza?**

**ŁG:** Po pierwsze to, że mieszkańcy powinni mieć wpływ na najważniejsze decyzje. Niedawno Rada Miasta przyjęła nasz projekt uchwały o szerokich konsultacjach społecznych w sprawie Trasy Pychowickiej. Powołaliśmy się w uzasadnieniu na przykład Trasy Łągiewnickiej – ponieważ nie było poważnych rozmów z mieszkańcami na jej temat, doszło do wątpliwych decyzji i protestów. Mamy nadzieję, że w przyszłości unikniemy takich błędów. Chcemy, aby tak ważne decyzje były szeroko konsultowane. Po drugie, „Kraków dla mieszkańców” oznacza, że należy wydawać pieniądze nie tylko na wielkie projekty, jak stadiony czy centra konferencyjne, ale też, a może przede wszystkim, na drobne, ale bliższe mieszkańcom rzeczy, takie jak np. naprawa chodników, tworzenie parków, częstsze sprzątanie ulic czy oczyszczacze powietrza w przedszkolach.

**Walka z turystami była jednym z najważniejszych postulatów obecnej burmistrz Barcelony Ady Coleau. Tam miasto zalewała plaga turystów, a szła za tym rozbudowa hoteli. Czy Kraków może mieć podobny problem?**

**ŁG:** Już go ma. W Barcelonie, która jest dwa i pół razy większa od naszego miasta, co roku gości 30 mln turystów, a w Krakowie – 12 mln, czyli dokładnie dwa i pół razy mniej. Skala problemu jest więc de facto taka sama. I jeśli popatrzymy na centra obu miast, dostrzeżemy, że problemy też są te same. Coraz mniej rdzennych mieszkańców, zawłaszczanie przestrzeni publicznej przez turystów, coraz więcej hoteli, ale coraz mniej miejsc, gdzie mieszkańcy mogą przyjść, usiąść, spędzić miło czas. Chcemy, by było odwrotnie, by w Krakowie powstawało więcej takich projektów jak park „Wesoła”, przyjaznych i zielonych miejsc tworzonych przede wszystkim dla mieszkańców.

**30 stycznia Rada Miasta Krakowa podjęła uchwałę autorstwa radnych klubu Kraków dla Mieszkańców w sprawie standardów urbanistycznych. Co ta uchwała zmieni?**

**ŁG:** Od niespełna roku obowiązuje w Polsce „Lex Deweloper”, ustawa, dzięki której duże osiedla mogą być budowane niezgodnie z planami miejscowymi. To rodzi ogromne zagrożenie, że będzie jeszcze więcej takich osiedli, gdzie blok stoi przy bloku, brakuje dojazdu, przedszkoli, żłobków, zieleni. Takim inwestycjom narzuciliśmy tzw. lokalne standardy urbanistyczne, polegające na tym, że np. odległość od osiedla do przystanku komunikacji publicznej nie może przekroczyć 250 metrów, a w promieniu 750 metrów musi być przedszkole, szkoła i park, gdzie na każdego mieszkańca przypadają przynajmniej 4 m kw. zieleni. Dzięki temu osiedla będą dużo bardziej przyjazne.

**Kraków dla Mieszkańców złożył też projekt uchwały dotyczący utworzenia klastra energii. Jaki cel chcecie przez to osiągnąć?**

**ŁG:** Pomoże to w walce ze smogiem, ale też uchroni Miasto przed podwyżkami cen energii. Coraz więcej gmin w Polsce tworzy porozumienia, dzięki którym same produkują prąd na własne potrzeby i robią to w sposób ekologiczny. Uważamy, że taki klastr powinien powstać także pod Wawelem.



Cukiernie to stały element krakowskiego krajobrazu / fot. Bogusław Świerżowski

## Roszkowskiego cukierni wszyscy goście są wierni

**Lektura starych kalendarzy jest nie tylko czynnością bardzo przyjemną, ale przede wszystkim pouczającą. Znaleźć w nich można masę ciekawych informacji, których na próżno szukalibyśmy w poważnych publikacjach naukowych. Kalendarze są niezastąpionym źródłem wiedzy o tak zwanym „życiu codziennym” naszych przodków.**



**Michał Koziot**

Powyższe stwierdzenie dotyczy zwłaszcza Krakowa. Nie bez powodu Zygmunt Gloger pisał w „Encyklopedii staropolskiej”: „Kalendarze krakowskie taką posiadały wziętość, że już na początku XV wieku w Wiedniu i Heidelbergu pod nazwą »Practica Cracoviensis« wychodziły. Sami Polacy wydawali je także w Rzymie i Lipsku”. Jeszcze w XIX stuleciu niektóre instytucje podnosiły swój prestiż poprzez edycję własnego kalendarza. Praktykowały to także redakcje pism, m.in. „Djabeł”, który wydawał „Ilustrowany Kalendarz Djabelski dla użytku wszystkich żyjących Polaków oraz sporej paczki różnych znakomitości skłonnych do zamieszkania w państwie Lucyfera pierwszego i ostatniego”. W takim właśnie „diabelskim” kalendarzu na 1888 r. znajdziemy oryginalną reklamę Cukierni Warszawskiej oraz jej właściciela Adama Roszkowskiego. Jest to wierszowany panegiryk, chwalcący lokal i jego wyroby. Wiersz jest dość długi, a więc zacytujmy tylko jego fragmenty, a zwłaszcza ciepłe słowa poświęcone zróżnicowanej klienteli: „Lowelasów gromada pierożki ciepłe zjada; Dzieci, panny, pannice (...) chodzą na czekoladę. I młodzież pańska, harda, pcha się tu do bilarda (...) Ten, ów mistrz zagości z krakowskiej umiejętności (...) Pokojówki, kucharki, przychodzą po sucharki. Nawet chłopczy z terminu za okruciami giną. Mąż gdy nie-

co skізony wraca późno do żony, by mu zmiękała niewiastka bierze dla niej stąd ciastka”.

### **Podbój krakowskiego rynku**

Dzieje Cukierni Warszawskiej zaczynają się 2 lutego 1883 r. Tego dnia w odnowionych pomieszczeniach, należących dawniej do cukiernika Grossmanna, Adam Roszkowski oficjalnie otworzył swój lokal. Trzeba przyznać, że przybysz z Warszawy bardzo szybko i śmiało wkroczył na krakowski Rynek. Nie tylko otworzył lokal w najbardziej prestiżowym miejscu, ale zadbał, aby potencjalnym klientom przypominać o swojej obecności. Już na początku marca 1883 r. w „Nowej Reformie” ukazała się reklama Cukierni Warszawskiej podpisana przez Adama Roszkowskiego, „cukiernika z Warszawy”. „Kreśląc się z szacunkiem” i „polecając względem P.T. Publiczności”, oferował pan Roszkowski nie tylko wyroby cukiernicze najwyższej jakości, lecz także cukry deserowe, owoce kandyzowane, konfitury, konserwy i soki. Do picia były: czekolada, kawa, herbata, poncz, a w godzinach przedpołudniowych rzecz raczej rzadko podawana w cukierniach, czyli bulion z pasztecikami. Przyjmowano także „wszelkie obstalunki na ciasta i cukry zwyczajne, jakoteż (!) fantazyjne, tak w miejscu jak i z prowincji, które uskutecznią się najpункtualniej”.

Choć lokalizacja Cukierni Warszawskiej była bardzo dobra, to jednak jej właściciel bardzo szybko i z prawdziwie warszawskim rozmachem przystąpił do tworzenia nowej filii swojego przedsiębiorstwa. Już 8 lipca 1883 r. „Nowa Reforma” donosiła: „Nową kawiarnię letnią buduje naprzeciwko pałacu biskupiego p. Roszkowski właściciel cukierni w rynku. Nowa cukiernia pożądanym będzie etapem, zwłaszcza dla miłośników wiślanych kąpeli, nie mających dotąd w tej stronie sposobności do posilenia się”.

### **Kryptoreklamy cukierni**

W tym samym 1883 r. odbywały się w Krakowie wielkie uroczystości w związku z dwóchsetną rocznicą zwycięstwa pod Wiedniem. Pamiątkami po nich są tablica na kościele Mariackim oraz na kościele Karmelitów od strony ul. Garbarskiej. Ta druga upamiętnia wielką, rocznicową pielgrzymkę włościan, zorganizowaną przez niezłomowanego ks. Stanisława Stojałowskiego, prekursora ruchu ludowego w Małopolsce. Adam Roszkowski, jak przystało na prawdziwego biznesmena także włączył się w obchody



wiedeńskiej wiktorii, zamieszczając w krakowskiej prasie prawdziwie kupieckie ogłoszenie: „Wielki wybór cukierków i czekoladek własnego wyrobu, poleca Cukiernia Warszawska A. Roszkowskiego Główny Rynek, róg Szewskiej. Mam honor zawiadomić Sz. Publiczność, że przez czas uroczystości Sobieskiego, dodawać będę bezpłatnie medal pamiątkowy (metalowy), kopia pomnika Sobieskiego w Warszawie, do każdego średniej wielkości pudełka cukierków. Z szacunkiem A. Roszkowski”.

Mimo wielkiej operatywności inwestora realizacja inwestycji rozpoczętej w 1883 r. trwała dość długo. Dopiero po trzech latach, bo 7 sierpnia 1886 r. ukazała się w „Nowej Reformie” wiadomość, mająca zresztą wszelkie cechy kryptoreklamy, następującej treści: „Na trójkącie plantacyj między wylotem ulicy Wiślniej a Franciszkańskiej ozdobna cukiernia letnia, założona przez p. A. Roszkowskiego, znanego z zapobiegliwości i wielkiej w swym zawodzie biegłości właściciela Cukierni Warszawskiej w Ryнку Głównym, dla licznej publiczności, przechadzającej się po tej stronie plant, albo dążącej ku Zamkowi i Wiśle, nowy ten zakład będzie miłym miejscem odpoczynku i ochłody, zwłaszcza, że gospodarz ma zastężoną sławę uprzejmości, a wszelkie wyroby jego cukierni nie mniej zastężoną sławę wytwornego smaku. Wczoraj poświęconym został nowy zakład przez ks. Piwowońskiego w obecności grona zaproszonych gości. Lokal od dzisiaj otwarty jest do użytku publiczności”.

#### Ojciec ogródków rynkowych

Dzisiejsi właściciele „przyrynkowych” lokali gastronomicznych, którzy każdej wiosny wkraczają na Rynek ze swoimi „ogórkami”, z pewnością nie wiedzą, że ich ojcem – może nie tyle duchowym, ile bardziej biznesowym – był warszawski cukiernik Adam Roszkowski.

## Dzieje Cukierni Warszawskiej zaczynają się 2 lutego 1883 r. Tego dnia w odnowionych pomieszczeniach, należących dawniej do cukiernika Grossmanna, Adam Roszkowski oficjalnie otworzył swój lokal.

To on wiosną 1890 r. zwrócił się do władz miasta o pozwolenie „na postawienie kiosku (...) na rynku głównym naprzeciw jego cukierni w pierwszej alei drzew, w miejscu między gościńcem i brukiem a chodnikiem asfaltowym do Sukiennic wiodącym”. Kiosk ów miał być „żelazny nakryty płótnem” i niezbyt wielki. Największy jego wymiar wynosić miał pięć metrów. Kiosk „Warszawskiej Cukierni” przeszedł do ludycznej, a także i kryminalnej historii Krakowa za sprawą Lajkonika. Działo się to w 1893 r. Jak donosiła „Nowa Reforma”: „(...) rzekomy Tatar wraz z orszakiem, nawiasem mówiąc, w ozdobnych i świeżych, czy też dobrze odświeżonych strojach, wpadł do altany cukierni p. Roszkowskiego i wywołał tam niemały popłoch. Najprzykrzejszą była okoliczność, iż banda wyrostków, wtargnąwszy za Tataram, uznała za stosowne nie na żarty zrabować parasole osób, które w altanie ukryły się z dziećmi, aby uniknąć ścisłu”.

Po przeszło 12 latach działalności, z dniem 1 maja 1895 r. Cukiernia Warszawska przeszła na własność firmy „A. Roszkowski i spółka”. Informacji o tej zmianie towarzyszyło zapewnienie: „Ufni w łaskawe uznanie, jakim dotychczas Szanowna P.T. Publiczność lokal ten zaszczycała, tuszymy, że i nadal na łaskawe względy Szanownej Publiczności zastuzymy i zadaniu zaszczytnemu w zupełności odpowiemy”.



# Kalendarium krakowskie

#### 27 marca 1945

w Sali Błękitnej krakowskiej filharmonii śpiewa Wiktor Calma, „najlepsza polska śpiewaczka młodego pokolenia”.

#### 28 marca 1883

„Nowa Reforma” donosi: „Przeminęły zatem święta. Tradycyjnym zwyczajem skupiono się w dniach ostatnich u ognisk rodzinnych na święcone”.

#### 29 marca 1920

„IKC” donosi o aresztowaniu mieszkańca Półwsia Zwierzynieckiego, który nazywa się Bil i jest podejrzany o napad rabunkowy na pracownicę francuskiego konsulatu.

#### 30 marca 1981

prezydent Krakowa Józef Gajewicz wręcza Mieczysławowi Ciołczykowi nominację na stanowisko naczelnika dzielnicy Kraków-Śródmieście.

#### 31 marca 1968

w „Dzienniku Polskim” ukazuje się ogłoszenie: „Szynszyle licencjonowane poleca ferma Gaczoł, Kraków, Limanowskiego 24”.

#### 1 kwietnia 1911

liczący lat 19 Józef Susuł, „podmiejski rzeźmieszek” ze Zwierzyńca,

zastaje zatrzymany przez policjanta podczas próby napadu na „jąką starszą kobietę”.

#### 2 kwietnia 1953

„Dziennik Polski” donosi: „Uważajcie obywatelu – może wam coś zlecić na głowę! – ostrzegali strażacy przechodniów na rogu ulic Szczepańskiej i Sławkowskiej, gdzie przeprowadzano wczoraj wiosenną kurację narodziłego domu”.

#### 3 kwietnia 1860

w „Czasie” ukazuje się ogłoszenie: „Śledzi opiekano-marynowanych (Bratheringe) nadszedł tak dawno oczekiwany pierwszy transport do handlu Edwarda Fuchsa”.

#### 4 kwietnia 1883

„Nowa Reforma” donosi: „Wskutek nieostrożnego obchodzenia się z farbami, artysta malarz Wojciech Kossak, syn zastężonego sztuce Juliusza Kossaka, uległ zatruciu. Ponieważ z symptomów słabości nie od razu domyślono się źródła choroby, wyleczenie idzie oporem”.

#### 5 kwietnia 1947

w „Dzienniku Polskim” ukazuje się ogłoszenie: „Biustniki szyję z powierzonych materiałów, pierwszorzędnym fasonem i wykonaniem – Kraków, Dietla 45, m. 11”.



fot. archiwum prywatne

# NH kwadrat

## Daleko czy blisko? – o odległości, także mentalnej

**A** ile ja tam muszę jechać z centrum do tej Nowej Huty? Godzinę, półtorej? – pytali często koledzy dziennikarze, którym zlecano niespodziewanie nowohuckie tematy. Słyszając, że 30–40 minut wystarczy, robili zdziwione miny.

Przez ponad 20 lat żyłem w zawieszaniu pomiędzy Nową Hutą, w której się urodziłem, uczyłem i mieszkalem, a ścisłym centrum Krakowa, w którym studiowałem i pracowałem. Bardzo ścisłym, bo o „Gołębniku” i Rynku Głównym, a potem ul. Szewskiej przede wszystkim mowa. Pięć lat temu stan zawieszenia zniknął, bo zacząłem pracować w ścisłym centrum Nowej Huty.

W dalszym ciągu muszę jednak odpowiadać na podobne pytania.

– A ile tam się do was, do Muzeum Nowej Huty jedzie z Dworca Głównego? Godzina nam wystarczy? – pyta pani pilotująca wycieczkę, która chciałaby jakiejś ponadstandardowej atrakcji w Krakowie, postanowiła więc przyjechać do NH. – Spod dworca tramwajem na pl. Centralny 25 minut, do tego pięć minut spacerkiem i będziecie na miejscu – odpowiadam.

– Czyli godzina wystarczy? – rozmówczyni najwyraźniej nie do końca mi dowierza.

Nowa Huta jest daleko od Krakowa – to jeden z mocniej zakorzenionych mitów na temat dzielnicy. Oczywiście, poruszanie się po mieście w godzinach szczytu wygląda podobnie w różnych jego częściach (choć ulice w najstarszej części NH zaprojektowano z wyjątkowym rozmachem, żeby miały gdzie dumnie kroczyć pochody, nie tylko 1-majowe), ale perspektywa osoby korzystającej z komunikacji miejskiej (zwłaszcza tramwajowej) wygląda już zdecydowanie lepiej dla Nowej Huty.

Od momentu, gdy absolutnym centrum mojego życia stała się Huta, paradoksalnie najbardziej brakuje mi nie dźwięku hejnału mariackiego i stukotu kopyt końskich na Rynku Głównym, a tej pół godziny spędzanej co rano w komunikacji miejskiej. Wsiadałem, wyciągałem książkę, a potem... nagle okazywało się, że już muszę wysiadać. Czasem jeszcze z wyższością zerknąłem przez okno na wkurzonych kierowców, stojących w korkach albo szukających nerwowo miejsca parkingowego. Dojeżdżając do pracy 10–15 minut, już po książkę nie sięgam.

Blisko z Huty do Krakowa czy jednak daleko? To zależy od punktu siedzenia. Niedawno Facebook poinformował mnie, że kilkoro z moich znajomych zainteresowało się wydarzeniem „w twojej okolicy”. Łaźnia Nowa, NCK, Norwid? – wytypowałem szybko i kliknąłem. Chodziło o Kazimierz. – Ale co to za „moja okolica”? To przecież tak daleko – pomyślałem, a potem zacząłem się sam z siebie śmiać.



Ryszard Kozik, z urodzenia, zamieszkania i miejsca pracy nowohucianin, były dziennikarz „Gazety Wyborczej”, pracownik Muzeum PRL-u

**Blisko z Huty do Krakowa czy jednak daleko? To zależy od punktu siedzenia. Niedawno Facebook poinformował mnie, że kilkoro z moich znajomych zainteresowało się wydarzeniem „w twojej okolicy”. Łaźnia Nowa, NCK, Norwid? – wytypowałem szybko i kliknąłem. Chodziło o Kazimierz. – Ale co to za „moja okolica”?**

## Koncertowa wiosna w Nowej Hucie

**30** marca w Kościele pw. Miłosierdzia Bożego (os. Na Wzgórzach 1a) zabrzmie muzyka niemieckiego baroku oraz wokalo-instrumentalna kompozycja estońskiego kompozytora Arvo Pärta „Stabat Mater”. W Koncercie Pasyjnym z cyklu „Muzyczne Spotkania” wystąpi Chór Polskiego Radia pod dyr. Marii Piotrowskiej-Bogaleckiej, z udziałem solistów.

Wiosenny koncert z cyklu „Nowa Huta. Dlaczego Nie?!” tradycyjnie poświęcony będzie Polom Nadziei. Motyw przewodni wydarzenia, które odbędzie się 6 kwietnia w kościele Arka Pana (ul. Obrońców Krzyża 1), stanowią zapiski Hanny Chrzanowskiej. Na wydarzenie obowiązują bezpłatne zaproszenia wydawane przez organizatorów.

Koncert Pasyjny z cyklu Mistrzejowickie Impresje Muzyczne odbędzie się 13 kwietnia w kościele MB Nieustającej Pomocy na os. Bohaterów Września. Koncertową wiosnę w Nowej Hucie zakończy Koncert Paschalny w ramach cyklu „Muzyczne Spotkania” na Wzgórzach Krzesławickich, który odbędzie się 28 kwietnia. (ŁK)



## „Nowa Haftująca”

Czym byłby strój ludowy w Mogile i Bieńczycach, gdyby nie piękne w swojej prostocie hafty wykonane wełnianą, bawełnianą i jedwabną nicią? Czym byłby bez pracy hafciarek, ich jubilerskiej precyzji i misternego wykonania, zdobienia mogińskich i bieńczyckich strojów ściegami płaskimi, sznureczkowymi czy cieniowanymi, które zachwycały dbałością wykonania? A najśłynniejsze w całym Krakowie hafciarki mieszkały właśnie tu, na terenach wsi przed-nowohuckich.

Praktykowane niemal w każdym wiejskim domu hafciarskie wieczory były inspiracją do zainicjowania projektu „Miejskie Hafciarki” w ARTzonie Ośrodka Kultury im. C.K. Norwida w Krakowie.

Otwarte spotkania zaktywizowały grupę haftujących kobiet w wieku od 30 do 60 lat.

Przypadający na rok 2019 Jubileusz 70-lecia Nowej Huty był nie tylko inspiracją, ale też ważnym punktem przygotowań hafciarskiej wystawy. Przedstawione obrazy w formie map osiedli pełne są indywidualnych zdarzeń, nowohuckich przestrzeni, charakterystycznych miejsc czy architektonicznych portretów.

Wernisaż wystawy odbędzie się 29 marca w Ośrodku im. C.K. Norwida. Projekt realizowany jest przy wsparciu Rady Dzielnicy XVIII Nowa Huta. (BH)



 **Kraków**

SCENA MISTRZÓW

ANDRZEJ  
**GRABOWSKI**

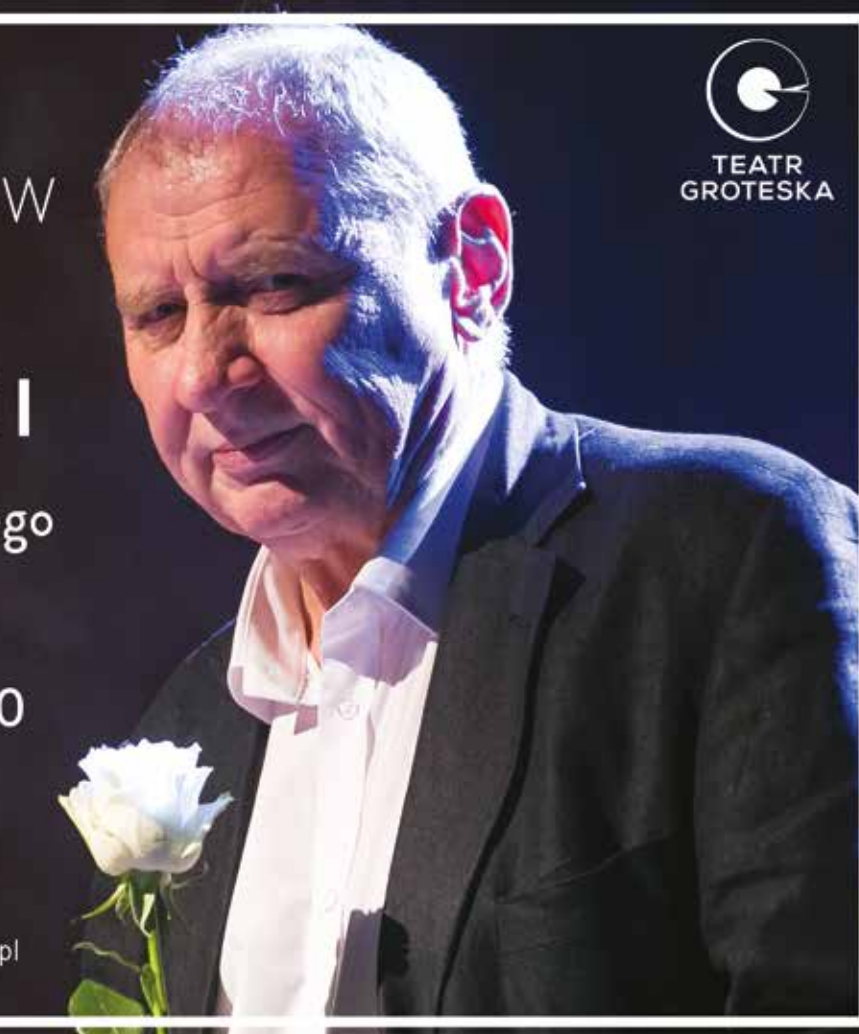
Żywot człowieka zabawnego  
- program kabaretowy

11 maja 2019 godz. 20:30

Bilety dostępne w kasie i na [www.grofeska.pl](http://www.grofeska.pl)



TEATR  
GROTESKA



 **Kraków**

JACEK MAJCHROWSKI  
PREZYDENT MIASTA KRAKOWA  
ZAPRASZA NA



# ( 18. PZU CRACOVIA MARATON )



ZAPISZ SIĘ:  
[WWW.PZUCRACOVIAMARATON.PL](http://WWW.PZUCRACOVIAMARATON.PL)

**28.04**  
**2019**

#KROLEWSKATRIADABIEGOWA

ORGANIZATOR



SPONSOR TYTULARNY



SPONSORZY



PARTNERZY

